Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 169 (8260) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 28 lipca 1977 r. Nakład: 129.426 A Cena 1 zł

Ambitne koncepcje dalszego rozwoju kraju

Intensywne prace nad planem 1978 r.

WARSZAWA (PAP) — Rozpoczęły się intensywne prace nad kształtem Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1978 rok — trzeci „środkowy" rok obecnego 5-lecia. Projekt tego programu przygotowuje się w trzech płaszczyznach. I tak — studia analityczne, mające wykazać przewidywane zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania planu prowadzi się w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Równocześnie specjalnie powołane zespoły rządowe opracowują i wdrażają wnioski, które ułatwią harmonijne przejście przez przełom obu lat: 1977 i 1978. Dotyczy to tak ważnych dziedzin, jak działalność inwestycyjna, aktywizacja i postępy w handlu zagranicznym, przestrzeganie racjonalnej i przemyślanej polityki zatrudnienia i płac, dalsze umacnianie równowagi rynkowej, problemy zaopatrzenia materiałowo - technicznego oraz dostaw kooperacyjnych.

I wreszcie — odpowiednie prace, obejmujące oceny i propozycje związane z przyszłorocznym rozwojem gospodarki i kraju, trwają już w resortach oraz województwach.

Wszystkie uwagi i wnioski, gruntownie przeanalizowane i skorelowane ze sobą, złoża się na projekt planu możliwie optymalnego, w pełni zgodnego ze strategią VII Zjazdu PZPR, najlepiej dostosowanego zarówno do naszych potrzeb, jak i możliwości rozwojowych.

5 miliardów kWh energii z „Dolnej Odry"

SZCZECIN (PAP) — Pracująca już na pełnych obrotach elektrownia „Dolna Odra" wyprodukowała w br. do 27 lipca 5 miliardów kilowatogodzin energii. Przewiduje się, iż do końca tego roku dostarczy ona jeszcze 3,761 mld kilowatogodzin. Ogółem od chwili uruchomienia pierwszego bloku, co nastąpiło w kwietniu 1974 r., do chwili obecnej elektrownia wyprodukowała już ok. 16 mld kWh.

Załoga „Dolnej Odry" dostarczy w br. 761 mln kilowatogodzin energii więcej niż przewidywały to założenia techniczno - ekonomiczne zakładu.

Przyjęcie tak ambitnego zamierzenia stało się możliwe dzięki doskonaleniu organizacji pracy w elektrowni oraz równoczesnemu wysiłkowi budowlanych, którzy przedterminowo i bezusterkowo przekazali do eksploatacji poszczególne bloki, które osiągnęły pełną moc wcześniej niż planowano.



Bezrobocie w krajach EWG

BRUKSELA (PAP) — Według ogłoszonych w środę oficjalnych danych na koniec czerwca w krajach Wspólnego Rynku znajdowało się 5,3 mln bezrobotnych, co stanowi 5,1 proc. ludzi zdolnych do pracy. Oznacza to wzrost o 80 tys. osób w stosunku do poprzedniego miesiąca i niemal o pół miliona w porównaniu z czerwcem 1976 r.

Opublikowane dane wskazują, że bezrobocie wśród kobiet rośnie szybciej niż wśród mężczyzn. Od lipca 1976 do czerwca 1977 r. utraciło pracę 5,1 proc. mężczyzn i 17,4 proc. kobiet. W czerwcu br. najwyższy wskaźnik bezrobocia miała **Irlandia** — 9,4 proc. zdolnych do pracy, następnie **Belgia** — 7 proc. i **W. Brytania** — 5,7 proc.

Temperatura Ziemi

WASZYNGTON (PAP) — W Waszyngtonie opublikowano raport zawierający wyniki 2,5-rocznych badań, przeprowadzonych przez uczonych amerykańskich. **W raporcie stwierdza się, że jeżeli państwa przemysłowe świata w dalszym ciągu będą używać ropy oraz gazu jako głównych źródeł energii, temperatura Ziemi w ciągu najbliższych 200 lat podniesie się o przeszło 6 stopni.** Uczeni obawiają się, iż może to mieć dalekosiężne, ujemne skutki dla ludzkości.

Udaremniono przemyt dzieł sztuki

SZCZECIN (PAP) — Służba celna ze Świnoujścia udaremniła próbę przemytu z Polski cennych dzieł sztuki. Wyjeżdżający z naszego kraju Roland J. obywatel szwedzki usiłował wywieźć m. in. zabytkową ikonę, wyroby z porcelany z XIX wieku, starą broń, zabytkowy zegar. Przedmioty zatrzymano, a w sprawie tej wszczęto dochodzenie.

Warto dodać, że na szczecińskich przejściach granicznych notuje się obecnie znacznie mniej niż w latach ubiegłych prób przemytu dzieł sztuki, starych książek itp.

Cele i szczegółowe postanowienia dekretu o amnestii

Wypowiedź ministra Sprawiedliwości

WARSZAWA (PAP) — Uchwalony przez Radę Państwa PRL dekret o amnestii — przypomnijmy — jest aktem łaski umożliwiającym powrót do normalnego życia osobom skazanym za naruszenie prawa, a które rokują nadzieję, że w przyszłości nie wejdą w konflikt z porządkiem prawnym. Amnestia obejmuje sprawców szeregu przestępstw i wykroczeń popełnionych przed 15 lipca br., a znanych organom ścigania przed dniem jej wejścia w życie tj. 22 lipca br. O wypowiedź na temat celów dekretu i jego szczegółowych postanowień zwrócił się do ministra Sprawiedliwości prof. **JERZEGO BAFII** dziennikarz PAP red. **RYSZARD CZERNIAWSKI.**

Pomyślna realizacja programu socjalistycznych przemian w życiu społeczno-politycznym naszego kraju, stała poprawa bezpieczeństwa i porządku publicznego, jak również wzrost dyscypliny społecznej oraz kultury prawnej społeczeństwa stworzyły warunki do przeprowadzenia amnestii. **Uchwalona przez Radę Państwa amnestia umacnia prowadzoną przez wymiar sprawiedliwości politykę surowego karania sprawców przestępstw o dużym społecznym niebezpieczeństwie przy jednoczesnym szerokim stosowaniu kar nieizolacyjnych wobec sprawców innych przestępstw.** — stwierdził min. **J. Bafia.**

Dekret Rady Państwa o amnestii obejmuje sprawców czynów o niewysokim stopniu społecznego niebezpieczeństwa, często przypadkowych, popełnionych przed dniem 15 lipca 1977 r. Darowane są w zasadzie wszystkie kary pozbawienia wolności do 1 roku, kary ograniczenia wolności oraz wykonywane za nie kary zastępcze, grzywny do 2 tys. zł wymierzone jako kary samoistne, jak również kary aresztu wojskowego. Zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności, na której oparta jest polityka karna, niektórym skazanym, a więc kobietom, które do dnia wejścia w życie dekretu wychowywały dzieci do lat 18, kobietom powyżej 50 lat, a mężczyznom

Ciąg dalszy na str. 2

Trwa strajk uczniów w RPA

LONDYN (PAP) — W Republice Południowej Afryki trwa rozpoczęty w poniedziałek strajk uczniów murzyńskich. W miejscowościach Atteridgeville i Saulsville, w pobliżu Pretorii, 20 tys. uczniów z 20 szkół zbojkotowało zajęcia na znak protestu przeciwko segregacji rasowej, istniejącej w szkolnictwie RPA. Setki uczniów w miejscowości Alexandra niedaleko od Johannesburga zorganizowało demonstracje na ulicach, domagając się uwolnienia zatrzymanych w poniedziałek przez policję swoich przywódców. W czasie demonstracji doszło do starć z policją. Jeden z uczniów oświadczył w Pretorii: „Nie strajkujemy ani nie demonstrujemy. Bojkotujemy jedynie szkołę na znak protestu przeciwko systemowi edukacji i będziemy to czynić do czasu aż otrzymamy takie same uprawnienia, jak biali".

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

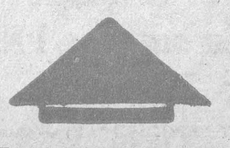
DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, wzrastające okresami do dużego, po południu miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna 22—24 st., minimalna 10—13 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane, nadal miejscami przelotne opady i burze. Temperatury bez zmian.

IMIENINY: Wiktora i Innocentego. (ska)

Najmłodszy „pogromca" kanału La Manche

LONDYN (PAP) — 13-letni uczeń brytyjski ze Scarborough w hrabstwie Yorkshire, David Morgan jest najmłodszym „pogromcą" kanału La Manche. We wtorek pokonał on tę cieśninę w 11 godzin i 5 minut na trasie z Dover do Vissant w pobliżu Calas. Dotychczas rekord w tej kategorii należał do Egipcjanki Abli Khair, która była o 10 miesięcy starsza od Davida, kiedy pokonywała kanał La Manche w 1974 roku. David Morgan przygotowywał się do swego wyczynu przez 9 miesięcy. W tym roku kanał La Manche przepłynęły wpław jeszcze dwie osoby. 49-letni Australijczyk Des Renford potrzebował na to 13 godzin i 35 minut, a londyński dziennikarz Kevin Murphy ponad 14 godzin. Szerokość kanału La Manche w najwęższym punkcie wynosi 22 mile, jednakże wskutek porywistych wiatrów i prądów pływacy muszą zawsze pokonać kilka mil więcej.



Zasadniczą rolę w rozwoju każdej gospodarki odgrywa transport. Przemysł motoryzacyjny podjął w ostatnich latach produkcję nowoczesnych samochodów ciężarowych. Fabryka Samochodów Specjalizowanych POLMO-SHL w Kielcach wyprodukuje w tym roku 5.300 samochodów samowyładowczych. Będą to pojazdy przewożące ładunki do 18 ton.

NA ZDJĘCIU: montaż cystern samochodowych.

CAF — Kwiatkowski — telefoto

124 zagadnienia

Porządek dzienny XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP) — W nowojorskiej siedzibie ONZ opublikowano wstępny program obrad kolejnej XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, która rozpocznie obrady 20 września 1977 r. Porządek dzienny XXXII sesji obejmuje 124 zagadnienia dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej, wśród których na pierwszy plan wybijają się problemy ograniczenia wyścigu zbrojeń, powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz zlikwidowania resztek systemu kolonialnego.

W czasie obrad szczególna uwaga ma być zwrócona na pokojowe propozycje ZSRR i innych krajów socjalistycznych, a zwłaszcza na propozycje zawarcia ogólnoświatowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych. Ta propozycja odbiła się szerokim echem na całym świecie i zyskała sobie powszechne uznanie.

Obrady Komisji RWPG do Spraw Rolnictwa

MOSKWA (PAP) — W Moskwie rozpoczęło się we wtorek posiedzenie stałej Komisji RWPG do spraw Rolnictwa. Komisja omówiła zadania wypływające z uchwał XXXI sesji RWPG oraz rozpatrzyła propozycje w sprawie udziału Wietnamu w międzynarodowym podziale pracy krajów RWPG w dziedzinie rolnictwa.

W programie obrad komisji, które potrwają do 29 bm., znajdują się kwestie związane ze współpracą krajów RWPG w dziedzinie standaryzacji i mechanizacji rolnictwa oraz specjalizacji i kooperacji produkcyjnej. Komisja przedyskutuje propozycje w sprawie podstawowych kierunków współpracy naukowo - technicznej krajów RWPG do 1990 roku w rolnictwie.

Premier P. Jaroszewicz odwiedził Stocznię Gdańską

GDAŃSK (PAP) — 27 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — PIOTR JAROSZEWICZ odwiedził Stocznię Gdańską. W toku wizyty zwiedził szereg wydziałów produkcyjnych, interesując się przebiegiem bieżących prac, modernizacją i rozbudową stoczni oraz zagadnieniami socjalno-bytowymi załogi.

Na wydziale budowy kadłubów K-3 premier zapoznał się z pracą pochylni półdokowej B-1, największego tego typu obiektu w Polsce. Mogą tu powstawać statki o nośności do 80 tys. ton. Na pochylni dobiega właśnie końca budowa kadłuba prototypowego semikontenerowca o nośności 16,5 tys. ton, zamówionego przez armatora zagranicznego. Aby zyskać na czasie, montaż tego statku stoczniowcy rozpoczęli jeszcze przed zakończeniem budowy pochylni.

P. Jaroszewicz zapoznał się następnie z realizacją największej inwestycji Stoczni Gdańskiej — budową centralnego ośrodka obróbki i prefabrykacji kadłubów. Powstaje tu wielka hala o powierzchni 7 ha, w której zainstalowane zostaną zmechanizowane i zautomatyzowane ciągi produkcyjne, przygotowujące całe sekcje okrętowe do dalszego montażu na pochylniach. Po pełnym uruchomieniu ośrodka moc produkcyjna stoczni znacznie wzrośnie. I tutaj również, choć prace budowlane nie są jeszcze zakończone, rozpoczęto ostatnio działalność produkcyjną. Pracują pierwsze maszyny do cięcia blach, przygotowujące elementy poszycia kadłubów. Obok stoczniowców pracują brygady m. in. „Mostostalu" i Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, kontynuujące budowę obiektu.

Na wydziałach **F, S-4 i S-5**, gdzie odbywa się budowa i montaż silników okrętowych prezes Rady Ministrów zapoznał się z przedsięwzięciami stoczniowców mającymi na celu rozwój produkcji coraz większych silników okrętowych.

Spotkanie L. Breżniewa z J. Kadarem

MOSKWA (PAP) — Na Krymie odbyło się przyjacielskie spotkanie **Leonida Breżniewa z Janosem Kadarem.** Obaj przywódcy wyrazili zadowolenie z rozwoju wszechstronnych kontaktów radziecko - węgierskich i ich internacjonalistycznego charakteru.

Podczas wymiany poglądów na tematy międzynarodowe wyrażono zaniepokojenie z powodu konfliktów zbrojnych wybuchających w niektórych rejonach Afryki.

Stwierdzono, że ZSRR i WRL są zdecydowanymi przeciwnikami rozwiązywania sporów międzypaństwowych przy użyciu siły. Wyrażono nadzieję, że państwa uczestniczące w konfliktach uczynią wszystko dla przerwania ognia i przywrócenia pokoju. Przypomniano także, że kraje socjalistyczne niejednokrotnie występowały ostatnio z inicjatywami zmierzającymi do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Podkreślono, że z pozytywną reakcją tych państw spotkają się też propozycje innych krajów, jeżeli będą one sprzyjały dalszemu rozwojowi procesu odprężenia.

Obaj przywódcy podkreślili żywotny charakter uchwał Konferencji Berlińskiej oraz znaczenie umocnienia internacjonalistycznej solidarności państw socjalistycznych, partii komunistycznych i robotniczych oraz wszystkich sił walczących o pokój i postęp społeczny.

Konflikt libijsko-egipski

Czy utrzyma się kruchy rozejm?

Polityka Sadata w ślepym zaułku

KAIR, ALGIER, TRYPOLIS, LONDYN (PAP) — Do środy rano nie nadeszły żadne doniesienia o starciach zbrojnych między Egiptem a Libią. Utrzymuje się zawieszenie broni, które trwa od poniedziałku. W przemówieniu wygłoszonym we wtorek wieczorem w Aleksandrii prezydent Egiptu ANWAR SADAT oświadczył, że czterodniowe starcia graniczne między Egiptem a Libią „o niewielki skrawek pustyni" zakończyły się. Anwar Sadat ostro zaatakował przywódcę Libii Muammara Kadafiego.

Libijska Agencja ARNA pisze w środę rano, że ludność Libii jest gotowa bronić swego kraju przed każdą nową agresją ze strony Egiptu.

Jak podaje Agencja MENA, Egipt zaakceptował w środę kilka punktów propozycji pokojowej mającej na celu położenie kresu konfliktowi między Egiptem a Libią. Ta kompromisowa propozycja została opracowana przez mediatorów arabskich.

Jak dotąd nie ma żadnej reakcji ze strony Libii.

KAIR, WASZYNGTON, PARYŻ (PAP) — Znaczna część prasy światowej w komentarzach poświęconych konfliktowi zbrojnemu pomiędzy Egiptem i Libią wysuwa przypuszczenie, że prezydentowi Egiptu **Sadatowi** był on o tyle na rękę, iż umożliwiał odwrócenie, przynajmniej na pewien czas, uwagi społeczeństwa od dużych trudności gospodarczych i społecznych, z którymi Egipt się boryka. Wielce znamienny pod tym względem jest opublikowany na łamach dziennika „International Herald Tribune" artykuł zatytułowany **„Sadat sam padł ofiarą swych nie spełnionych obietnic"**, Jego autor stwierdza m. in. że zainicjowana przez Sadata polityka „otwartych drzwi" dla kapitałów zagranicznych **„przyniosła korzyści tylko garstce Egipcjan, natomiast ponad 40-milionowa ludność tego kraju**

Ciąg dalszy na str. 2

Wzrasta zagraniczny ruch turystyczny

WARSZAWA (PAP) — W okresie styczeń — czerwiec br. wyjechało za granicę ok. 4,3 mln polskich turystów indywidualnie lub w grupach zorganizowanych przez biura podróży. W analogicznym okresie ub. r. wyjechało 3,9 mln osób. Najwięcej było wyjazdów do krajów socjalistycznych; udało się tam prawie 4,1 mln turystów, zwłaszcza do krajów sąsiednich, a więc do Czechosłowacji, NRD i Związku Radzieckiego. Do krajów niesocjalistycznych wyjechało w tym okresie ponad 200 tys. turystów, tj. 40 proc. więcej niż w ub. roku. Najwięcej turystów wybrało się do RFN, Turcji, Francji, Włoch i Austrii. Zwiększyła się także ponad dwukrotnie liczba wyjazdów do Grecji.

Jeśli chodzi o przyjazdy turystów do Polski, to w pierwszym półroczu br. odwiedziło nasz kraj ponad 3,6 mln cudzoziemców tj. o prawie 300 tys. więcej niż w tym samym okresie w roku ubiegłym. Najwięcej turystów, bo 3,3 mln, gościliśmy z krajów socjalistycznych, wśród których przodują obywatele NRD, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. Z krajów niesocjalistycznych najwięcej przybyło do nas turystów z RFN, Szwecji, Francji, USA, Austrii i Wielkiej Brytanii.



Francuscy piloci z eskadry Normandie — Niemen, którzy przybyli z wizytą do ZSRR zwiedzali 26 bm. Moskwę.

NA ZDJĘCIU: francuscy piloci w towarzystwie radzieckich kolegów na tle Carskiego Dzwonu na Kremlu.

CAF — BASS — telefoto

wiadomości dnia

Konflikt etiopsko-somalijski

● *LONDYN — Agencja Reutera pisze, że w środę doszło do nowych zaciętych walk między wojskami etiopskimi i somalijskimi w prowincji Ogaden w Etiopii. Jak dotąd brak jest bliższych szczegółów.*

Sytuacja w Sri Lance

● *DELHI — Z Kolombo donoszą, że sytuacja wewnętrzno-polityczna w Sri Lance (d. Cejlonie) unormowała się i zniesiono godzinę policyjną wprowadzoną po wyborach w kilku okręgach wyspy. Nadal jednak w stolicy kraju i innych miastach siły bezpieczeństwa znajdują się w pogotowiu na wypadek wznowienia gwałtownych incydentów. Jednocześnie zakomunikowano, że w wyniku dotychczasowych zajść poniosły śmierć 32 osoby.*

J. Zabłocki ambasadorem Polski w Libanie

● *WARSZAWA — Rada Państwa mianowała Janusza Zabłockiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Libańskiej.*

Manewry wojsk USA i Grecji

● *ATENY — W południowej części Peloponezu i na wodach przybrzeżnych rozpoczęły się lądowo-morskie manewry wojsk USA i Grecji. Biorą w nich udział okręty VI floty USA, amerykańska piechota morska, greckie okręty podwodne i kutry z wyrzutniami rakietowymi.*

Śnieg w Alpach

BONN (PAP) — W Alpach padał we wtorek śnieg. Zbocza gór pokryte są białym puchem od wysokości 2.000 m. Na Zugspitze leży 15 cm warstwa śniegu. Natomiast w Garmisch-Partenkirchen od poniedziałku po południu do wtorku rano padał tak ulewny deszcz, że opad na 1 m kwadr. wyniósł 56 litrów.

Z trzech województw

TOW. WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ GOŚCIEM OBOZÓW MŁODZIEŻOWYCH

Wczoraj I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — **Władysław Juszkiewicz** odwiedził młodzież przebywającą na koloniach i obozach letnich oraz spędzającą czas wakacyjny przy pracy. W godzinach przedpołudniowych w towarzystwie przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP — **Stanisława Pulnara**, był gościem ośrodka kolonijnego dla dzieci wsi, mieszczącego się w białostockiej Szkole Podstawowej nr 28, po czym zapoznał się z pracą i wypoczynkiem młodzieży ze zgrupowania OHP w Zubkach.

Razem z młodzieżą polską — z woj. białostockiego i tarnowskiego — przebywają tu dziewczęta i chłopcy bułgarscy. Pomagają pracownikom PKP w konserwacji torów, przeładunkach i rozładunkach wagonów. Jest to już drugi w tym roku turnus pracujących tu junaków. W połowie sierpnia przyjadą jeszcze studenci Politechniki Śląskiej. Rejonowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Białymstoku potrzebuje rąk do pracy, z myślą o pomocy w robotach niefachowych udostępniła junakom swój dawny ośrodek kolonijny w Zubkach.

Z różnych form pracy i wypoczynku wakacyjnego korzysta obecnie około 17 tys. młodzieży woj. białostockiego. Tow. Wł. Juszkiewicz interesując się różnorodnością form, odwiedził wczoraj także obozy szkoleniowo-wypoczynkowe ZHP w Wojszkach i ZSMP — w Wólce nad Bugiem. (ib)

MŁODZI NAUKOWCY NA SPOTKANIU Z WŁADZAMI WOJ. SUWALSKIEGO

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w **Suwałkach** sekretarz KW PZPR — **Eugeniusz Lubowicki** oraz wicewojewoda — **Jan Szumiło** spotkali się z uczestnikami studenckiego obozu naukowego, prowadzącymi aktualnie badania funkcjonowania systemu administracyjnego na szczeblu gminy na przykładzie miasta i gminy Augustów oraz gminy Płaska. Jest to 26-osobowy zespół studentów drugiego, trzeciego i czwar-

Ciąg dalszy na str. 2

Poszerzenie kanału Wołga — Don

MOSKWA (PAP) — W ZSRR podjęto decyzję o poszerzeniu kanału Wołga — Don. Ta ważna arteria komunikacyjna łącząca Morze Bałtyckie oraz Białe z portami Morza Azowskiego i Czarnego, licząca 100 km, istnieje już 25 lat. Dzięki kanałowi statki radzieckie szybciej docierają do portów Morza Śródziemnego, do Iranu oraz do krajów Europy północnej. W 1976 r. jednostki floty radzieckiej relacji „rzeka — morze" zawinęły do 233 portów w 23 krajach.

Oprócz istotnego znaczenia komunikacyjnego, kanał ma również wielką rolę dla rolnictwa. Nawadnia on miliony hektarów ziemi w południowych rejonach ZSRR, dzięki czemu ogromne połacie pustyń są wykorzystywane w służbie dla człowieka.

W SKRÓCIE

● **WASZYNGTON.** Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył w środę, że rząd Stanów Zjednoczonych wyraża gotowość sprzedaży broni i sprzętu wojskowego Sudanowi i Egiptowi.

● **LONDYN.** Do nowych incydentów doszło w środę w stolicy Irlandii Północnej — Belfaście. Nieznani sprawcy, prawdopodobnie członkowie Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) zastrzelili na ulicach miasta 2 osoby oraz ranili 1 osobę.

● **WASZYNGTON.** Stany Zjednoczone zanotowały w czerwcu br. rekordowy deficyt w handlu zagranicznym. Według danych ministerstwa handlu, import USA przewyższał eksport o 2,84 miliarda dolarów. W maju br. deficyt handlowy USA wynosił 1,22 mld dolarów.

● **PARYŻ** — W Paryżu padł kolejny rekord zimna. Temperatura minimalna we wtorek (17,7 stopnia C.) jest najniższą, jaką zarejestrowano na dzień 26 lipca w stolicy Francji od 1873 roku. Rekord zimna w Paryżu padł również w poniedziałek.

● **ALGIER.** Jak donoszą z Nairobi, co najmniej 7 osób zmarło na czerwonkę w okręgu Tana w Kenii. Okręgowy inspektor zdrowia określił sytuację jako poważną. Na czerwonkę choruje ponad 100 osób.

● **PARYŻ.** Tragicznie zakończyła się próba samobójstwa 18-letniego żołnierza francuskiego, Pascala Thibaud, podczas manewrów wojskowych w Larzac Plateau we Francji, który zastrzelił się, wkładając pistolet do ust. Siła strzału była tak duża, że kula ugodziła śmiertelnie również żołnierza stojącego za samobójcą.

● **NOWY JORK.** W stanie Północna Karolina uległ katastrofie samolot wojskowy USA typu „Harrier" (przystosowany do pionowego startu). Lotnik poniósł śmierć. Według informacji przedstawiciela korpusu piechoty morskiej USA, jest to już 24 katastrofa samolotu tego typu od czasu kiedy W. Brytania zaczęła je dostarczać USA, tj. od 1971 roku.

● **PARYŻ** — W Hiszpanii aresztowano w niedzielę ośmiu Argentyńczyków, w tym jedną kobietę — porywaczy dyrektora filii Fiata na Francję i Brazylię — Revelli—Beaumonta. Ofiarę uwolniono niedawno w zamian za okup w wysokości 10 milionów franków.

● **LONDYN** — Jak donoszą z Islamabadu, na terenie Pakistanu trwa akcja zdawania broni policji i wojsku. Pakistańskie władze wojskowe, które rządzą krajem od 5 bm. ustaliły, że osoby cywilne mają oddać broń w określonych terminach. Zarządzenie w tej sprawie ma na celu zapobieżenie powtórzeniu się incydentów zbrojnych w Pakistanie.

● **LIZBONA** — Opublikowane we wtorek w Luandzie wspólne oświadczenie rządów Angoli i Portugalii stwierdza, że oba kraje wyrażają pragnienie rozwijania dwustronnych stosunków i współpracy w różnych dziedzinach, w interesie obu państw i narodów, w oparciu o wzajemne poszanowanie niezależności, suwerenności i nieingerencję w sprawy wewnętrzne.

Oświadczenie FPK

PARYŻ (PAP) — Francuska Partia Komunistyczna opublikowała oświadczenie, w którym występuje przeciwko przyjęciu do Wspólnego Rynku Hiszpanii, Portugalii i Grecji, przestrzegając, iż spowoduje to poważne skutki dla rolnictwa i całej gospodarki Francji. Byłoby to na rękę wielkim monopolom, które zyskałyby w ten sposób tanią siłę roboczą.

W Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ

Przyjęcie polskich inicjatyw w sprawie intensyfikacji współpracy międzynarodowej

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, red. J. Wańkowicz pisze:

Obradująca w Genewie 63 sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ (ECOSOC) zaaprobowała jednomyślnie zgłoszoną z inicjatywy Polski, przy poparciu 17 państw, w tym m. in. ZSRR, Algierii, Meksyku i Jugosławii, rezolucję w sprawie długoterminowych trendów rozwoju społeczno-gospodarczego świata.

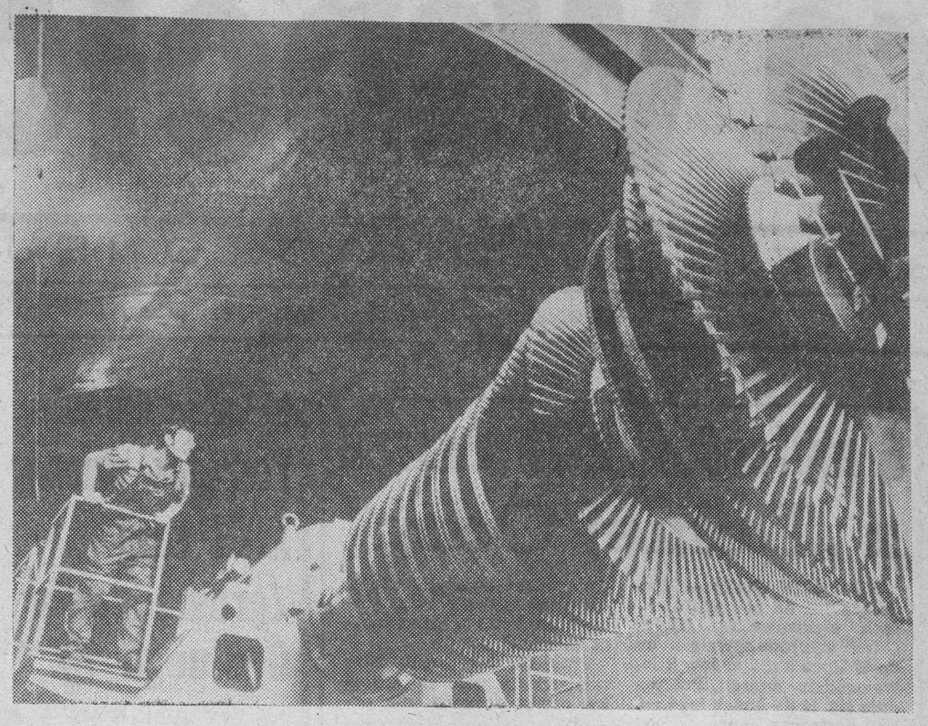
Myślą przewodnią uchwalonej rezolucji jest podjęcie w ramach ONZ szerokich badań nad długoterminowymi trendami społeczno-gospodarczymi w skali poszczególnych regionów, celem umożliwienia, na podstawie wyników tych badań, opracowania ogólnej prognozy rozwoju świata do roku dwutysięcznego. Rezolucja stanowi rozwinięcie inicjatywy Polski zgłoszonej na XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ i stwarza mocny impuls do zaktywizowania prac ONZ w tej ważnej dziedzinie.

Jak podkreśliła Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ, pogłębiona znajomość długoterminowych trendów światowego rozwoju społeczno - gospodarczego będzie sprzyjać intensyfikacji międzynarodowej współpracy ekonomicznej, a także wpływać na postępowe przeobrażenia w strukturze międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Przyjęta rezolucja przywiązuje wielką wagę do sformułowania konkretnych i praktycznych wniosków i propozycji w zakresie dalszego rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Rada Gospodarczo - Społeczna ONZ zatwierdziła też na wniosek Polski rezolucję w sprawie działalności ONZ-owskiego programu Ochrony Środowiska (UNEP). Rezolucja ta nawiązuje do wyników zakończonej niedawno w Nairobi V sesji Rady Zarządzającej UNEP, której obrady odbywały się pod przewodnictwem polskim. Sesja ta, pozytywnie oceniona przez Radę Gospodarczo-Społeczną ONZ, przyjęła cele i kierunki działania programu ochrony środowiska na lata 1977—82.

Na swojej sesji genewskiej Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ przyjęła również jednomyślnie rezolucję, **deklarującą rok 1979 Międzynarodowym Rokiem Dziecka.** Kierując się rangą, jaką nadaje się w Polsce Ludowej sprawom opieki nad dzieckiem, delegacja PRL złożyła deklarację o przystąpieniu Polski w poczet współautorów tej rezolucji. Delegacja PRL przedstawiła jednocześnie na forum Rady informację o osiągnięciach Polski w tej dziedzinie.



Polityka prezydenta Sadata w ślepym zaułku

Ciąg dalszy ze str. 1

jest dziś uboższa niż kiedykolwiek".

W opinii obserwatorów kairskich, w jakimś sensie potwierdzeniem, oczywiście niezamierzonym, faktu, że polityka prezydenta Sadata znalazła się w ślepym zaułku, było ostatnio jego własne blisko 4-godzinne wystąpienie transmitowane na żywo przez telewizję. Kairski korespondent PAP, **Tadeusz Jackowski**, relacjonując je stwierdza, że **z każdego słowa prezydenta Sadata przebijała chęć pomniejszenia zasług jego poprzednika, nieżyjącego prezydenta Nasera, wręcz jakby wymazania okresu jego rządów.** Słuchając długich wywodów Sadata, przesyconych rozżaleniem i jakby osobistymi urazami, odnosiło się wrażenie, że mówca obawia się porównywania przez społeczeństwo egipskie osiągnięć okresu, kiedy losem Egiptu przewodził Naser z piętrzącymi się od lat trudnościami; nie tylko wewnętrznymi, lecz również w polityce zagranicznej.

Wiele miejsca w wystąpieniu Sadata zajęły wręcz obsesyjne ataki przeciwko egipskim siłom postępowym. Wsłuchując się w tonację słów Sadata — pisze korespondent PAP — patrząc na jego twarz zbliżoną przez bezlitosną kamerę, można było odnieść wrażenie, że jest to nieprzejednany wróg nie tylko naseryzmu, ale także wszystkiego, co postępowe.

Opinia publiczna w Egipcie jest coraz bardziej rozżalona brakiem jakichkolwiek postępów na drodze do pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, unormowania sytuacji w tym rejonie świata. Prezydent Sadat, zrywając z polityką Nasera postawił na „kartę amerykańską", licząc że uda mu się przeciągnąć Waszyngton na swoją stronę i doprowadzić do rozluźnienia związków USA z Izraelem. Jak wiadomo, prezydent Sadat nie osiągnął swego celu. Przeciwnie, Izrael pod kierownictwem nowego premiera BEGINA, reprezentującego najbardziej szowinistyczne koła społeczeństwa izraelskiego, zajmuje jeszcze twardsze stanowisko niż jego poprzednik i perspektywy wycofania się Izraela z okupowanych terytoriów arabskich wydają się być bardziej odległe niż kiedykolwiek. Jest rzeczą znamienną, że w zaledwie dwa dni po powrocie z rozmów w Waszyngtonie z prezydentem Carterem, Begin zalegalizował osiedlanie ludności izraelskiej w trzech miejscowościach, położonych na zajętych ziemiach.

Prezydent Sadat niemało miejsca w swym wystąpieniu poświęcił obronie prowadzonej przez siebie polityki, ale właściwie wszystko sprowadzało się do przeplatania mętnych wywodów akcentami antyradzieckimi oraz — jakżeby inaczej — do nie przebierających w słowach ataków przeciwko swemu byłemu sojusznikowi, przywódcy libijskiemu, **Kadafiemu.** Natomiast — rzecz znamienna — w całym tym czterogodzinnym maratonie słownym nie padło słowo o Palestyńczykach po dziś dzień walczących o prawo do ziemi ojczystej.

Polska wystawa w Delhi

DELHI (PAP) — Indyjski minister turystyki i lotnictwa cywilnego **Purushottam Kaushik** otworzył w Delhi wystawę fotogramów, poświęconą polskiej wyprawie alpinistycznej na Lhotse w Himalajach u schyłku 1974 roku.

Wystawa jest jedną z kilku imprez urządzonych w Delhi z okazji polskiego Święta Odrodzenia. Towarzystwo Przyjaźni Indyjsko — Polskiej zorganizowało okolicznościową akademię, połączoną z pokazem filmu „Kopernik". Otwarto także wystawę **„Polska 1977".** Spotkania i akademie odbyły się również w kilku innych miastach Indii.

Komunikat Ambasady PRL w Trypolisie

TRYPOLIS (PAP) — Ambasada PRL w Trypolisie komunikuje, że obywatele polscy przebywający w Libii nie doznali żadnego uszczerbku na zdrowiu, ani też nie zagraża im żadne niebezpieczeństwo.

ZSRR. Fabryka w Charkowie na Ukrainie produkuje turbiny parowe i hydrauliczne dla licznych przedsiębiorstw radzieckich a także na eksport, między innymi dla Polski.
NA ZDJĘCIU: próba wirnika turbiny parowej.
CAF — TASS

Wokół polemiki chińsko-albańskiej

BELGRAD (PAP) — Dwa artykuły albańskiego dziennika „Zeri i Popullit", organu KC Albańskiej Partii Pracy z 7 i 14 bm. poświęcone krytyce niektórych założeń ideologicznych chińskiej polityki zagranicznej, spotkały się z replika strony chińskiej. Agencja Sinhua opublikowała 26 bm. kolejny głos w obronie maoistowskiej teorii „trzech światów", która była m.in. przedmiotem krytyki albańskiej.

Za kolejne symptomy pogorszenia w stosunkach albańsko-chińskich uznano doniesienia zachodnich agencji prasowych o wycofaniu przez Albanię jej studentów z Pekinu i powzięciu przez władze w Tiranie decyzji o nieprzedłużaniu kontraktów z pracującymi dotychczas w Albanii ekspertami chińskimi. Ambasada Albanii w Pekinie, indagowana w tych sprawach, stwierdziła, że „studenci wyjeżdżają z Pekinu po prostu na wakacje letnie lub opuszczają stolicę ChRL po ukończeniu studiów", natomiast informacje dotyczące przyszłości chińskich specjalistów w Albanii — kategorycznie zdementowała.

Japonia: przeszło 113 milionów mieszkańców

TOKIO (PAP) — Ministerstwo spraw wewnętrznych Japonii zakomunikowało, że państwo to w dniu 31 marca br. liczyło 113.225.911 mieszkańców, z tego większą część (57.342.922) stanowiły kobiety. Oznacza to wzrost o 1 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Stwierdzono po raz pierwszy po wojnie spadek liczby mieszkańców stolicy państwa, Tokio liczyło w marcu 11.372.799 mieszkańców, tj. o 540 mniej niż w roku 1976. Spadek ten tłumaczy się wzrostem cen terenów miejskich i wzmagającym się zanieczyszczeniem powietrza, co odstrasza wielu Japończyków.

Militaryzacja białej ludności w RPA

LONDYN (PAP) — Władze Pretorii wzmagają militaryzację białej ludności RPA. Przysposobieniem wojskowym są objęci wszyscy biali mieszkańcy kraju — oświadczył minister obrony RPA, P. Botha. Siły zbrojne reżimu Vorstera liczą 200 tys. żołnierzy. W liczbę tę nie włącza się 75 tysięcy członków organizacji paramilitarnych. W armii utworzono również bataliony kobiece.

Problem żabich udek

ZURYCH (PAP) — Amatorzy żabich udek, które są przysmakiem w wielu krajach, stali się przedmiotem gwałtownego ataku ze strony Światowej Federacji Ochrony Zwierząt. Np. prawo szwajcarskie zabrania łapania i zabijania żab krajowych, zakaz ten jednak nie dotyczy żab importowanych. Światowa Federacja Ochrony Zwierząt nazwała tą sytuację „rażącym przykładem hipokryzji". restauracje szwajcarskie sprowadzają żaby z Grecji. Dla zachowania lepszego smaku żywym żabom ucina się nogi, a następnie zamraża się je i pakuje. Raport federacji nazywa amatorów żab nie smakoszami, ale chciwymi żarłokami. Bierze on również w obronę inne przysmaki, takie jak węże, raki, króliki i homary.

SPORT

ZŁOTO na sztandze Łapińskiego

V SPARTAKIADA MŁODZIEŻY ŁÓDŹ-PIOTRKÓW'TKTS'77

Klimaszewska 2 w skoku w dal

(Od naszego wysłannika z Łodzi)

Piąty dzień spartakiadowych bojów toczących się na obiektach sportowych łódzkiego województwa miejskiego oraz Piotrkowa, przyniósł kolejne porcje emocji. Duży sukces odnieśli reprezentanci Białegostoku w dyscyplinie najsilniejszych sportowców w podnoszeniu ciężarów. W wadze powyżej 110 kilogramów w kategorii juniorów młodszych **Tadeusz Łapiński,** reprezentant Białegostoku (Pogoń Łapy) wywalczył złoty medal. W rwaniu uzyskał 105 kg, a w podrzucie 120 kg. W dwuboju zatem dźwignął 225 kg. Łapiński jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Łapach, trenuje pod kierunkiem **Antoniego Łapińskiego.** Warto dodać, że z powodzeniem łączy on ciężary z lekkoatletyką (pchnięcie kulą).

W przedostatnim dniu zawodów lekkoatletycznych uzyskano na stadionie Startu w Łodzi wiele doskonałych wyników. Największe wrażenie wywarł wspaniały bieg juniorów starszych na 400 m ppł. Dwaj zawodnicy: Piecyk ze Szczecina i Grzegorzewski z Poznania przebiegli ten dystans w czasie 51.35 i 51.39. Oba rezultaty są najlepszymi w br. w Europie w tej kategorii wiekowej i nie trzeba dodawać, że są to najlepsze wyniki spartakiady. Tym cenniejsze, że uzyskane na żużlowej bieżni.

Jednak najbardziej interesował skok w dal juniorek starszych, w którym startowała mistrzyni poprzedniej spartakiady Elżbieta Klimaszewska (Suwałki). Do przedostatniej kolejki skoków prowadziła ona rezultatem 6.11 uzyskanym już w pierwszej próbie. Niestety w ostatniej kolejce wyprzedziła ją Barbara Wojnar (Rzeszów) uzyskując 6.15. Srebrny medal też się liczy. Klimaszewska reprezentuje barwy klubowe SZS AZS Białystok. Ponadto w biegu na 800 m juniorów młodszych Marek Kopko (Suwałki) zajął 8 miejsce — 1.58,4, Malinowska (Białystok) w starszych juniorkach zajęła na 200 m szóste miejsce — 24.82, w chodzie na 10 km w juniorach młodszych Zbigniew Ziuko (Białystok) uplasował się na 10 pozycji.

W boksie wyłoniono już pierwszych półfinalistów. Są to: w wadze lekkopółśredniej Doroszkiewicz (Białystok) i w wadze średniej Miłowicki (Suwałki). Doroszkiewicz w drodze do półfinału pokonał jednogłośnie Dobosza (Warszawa) a Miłowicki wypunktował 4:1 Zelkowskiego (Gdańsk). Przegrali natomiast Józefowicz w wadze muszej z Akonomem (Zielona Góra), Prażmowski w wadze lekkośredniej przez k.o. z Kubisem (Łódź), i w wadze ciężkiej Waszczuk z Gajdą (Koszalin). W ćwierćfinale walczą jeszcze z białostoczan — Bancer, Zamojtys i Łoskot.

Duży zawód sprawiły wczoraj w Pabianicach koszykarki Białegostoku walczące w grupie o miejsce 6—8. Przegrały z Wałbrzychem 76:89 (37:37).

Zakończyli już spartakiadowe występy akrobaci. W ostatnim finale para mieszana Białegostoku (Puszcza Hajnówka) **Bogusława Wyrzykowska i Krzysztof Komar** zajęła piąte miejsce. W łącznej punktacji województw Białystok w akrobatyce sportowej uplasował się na 7 pozycji, a Puszcza Hajnówka na 20 miejscu.

W klasyfikacji województw po koszykówce chłopców, kajakarstwie, wioślarstwie, tenisie stołowym, akrobatyce, kolarstwie torowym, pływaniu, gimnastyce sportowej i eliminacjach w grach, **Białystok** zajmuje 19 miejsce (330 pkt.), **Suwałki** — 27 (260 pkt.) i **Łomża** — 30 (213 pkt.). Prowadzi **Szczecin** — 645,5 pkt. przed **Warszawą** — 587,0 i **Krakowem** — 549 pkt.

L. TARASIEWICZ

Z żeglarskiej OSM

Po pięciu wyścigach konkurencji żeglarskich V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Giżycku prowadzili:

Klasa „420"

1. Jankowski — Chybicki (Yacht Klub Stoczni Gdańskiej) — 31,7 pkt.
2. Tarnowski — Nienartowicz (Yacht Klub Stoczni Gdańskiej) — 37,2 pkt.

„Finn":

1. Koper (SZWOS Warszawa) — 29,4 pkt.
2. Blaszka (Yacht Klub Wielkopolski Poznań) — 34,7 pkt.

„Cadet":

1. Pierwoła — Ukleja (Yacht Klub Polski Warszawa) — 9 pkt.
2. Michalczyk — Makarewicz (Baza Mrągowo) — 16,7 pkt.

Klasa „470":

1. Nowicki — Krutul (Baza Mrągowo) — 8,7 pkt.
2. Zaledzki — Mruk (LKS Charzykowy) — 22,4 pkt.

„O.K. Dinghy":

1. Maciuk (Yacht Klub Stoczni Gdańskiej) — 42,7 pkt.
2. Olszewski (Yacht Klub Szczecin) — 52,1 pkt.

Reprezentantom woj. suwalskiego daleko jeszcze do lepszych miejsc, chociaż w „Cadetach" Kołodziejczyk i Matysiuk są na siódmej pozycji. (agaw)

TELEGRAMY

● **I liga piłkarska: Zagłębie Sosnowiec — Pogoń Szczecin 1:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla Zagłębia — Włodzimierz Mazur w 21 min.; dla Pogoni — Zenon Kasztelan w 27 min. z rzutu karnego oraz Zenon Szostakowski w 63 min. Widzów ok. 10 tys.**

● **Kolejnej porażki doznali polscy młodzi koszykarze na mistrzostwach Europy kadetów we Francji. Polacy w czwartym dniu turnieju przegrali z zespołem Francji 63:73.**

● **W Jampolu zakończył się międzynarodowy turniej juniorek starszych w koszykówce. Sukces odniosła drużyna polska zajmując drugie miejsce za zespołem ZSRR. W decydującym meczu Polki przegrały z ZSRR 70:96 (39:60). W meczu o trzecie miejsce CSRS pokonała Jugosławię 58:53 (39:17). Piąte miejsce przypadło Rumunii po zwycięstwie nad Bułgarią II 61:32 (32:18).**

Również z drużyną radziecką polskie koszykarki spotkały się w kolejnym meczu turnieju seniorek w Warnie. Polki przegrały 34:81 (22:38).

● **W Newport w meczu tenisowym Australijczyk John Newcombe pokonał niespodziewanie Szweda Bjoerna Borga 6:3, 6:2, 6:3.**

● **Dziś, 28 bm. polski arbiter Zygmunt Stachura z Katowic, poprowadzi towarzyskie spotkanie piłkarskie NRD — ZSRR. Mecz rozegrany zostanie na centralnym stadionie w Lipsku.**

Pojedynek, choć jego stawką nie są punkty eliminacji mistrzostw świata, wzbudził duże zainteresowanie w Europie, a w Polsce w szczególności. Już 7 września radziecki zespół będzie przeciwnikiem biało-czerwonych.

● **W Bratysławie kończą się zawody przyjaźni w pięcioboju nowoczesnym. Po czterech konkurencjach prowadzi E. Lipiejew (ZSRR) — 4.178 pkt przed W. Niefiedowem (ZSRR) — 4.115 pkt i Bogdanem Psytą (Polska) — 4.025 pkt. Drużynowo prowadzi ZSRR — 12.213 pkt przed Węgrami — 11.651 pkt, Bułgarią — 11.551 pkt i Polską — 11.436 pkt.**

Przed rozgrywkami II ligi

Pucharowy mecz Jagiellonii z BKS Bielsko

Informowaliśmy już, że piłkarze Jagiellonii przebywają od 18 bm. na zgrupowaniu w Piszu, przygotowując się tam pod okiem trenera **Longina Janeczka** i jego asystenta **Hieronima Łady** do drugoligowej batalii, która rozpocznie się 3 sierpnia. W sumie w piskim obozie uczestniczy 20 zawodników, wśród nich dwaj nowo pozyskani napastnicy **Łukasz Kapa** (25 lat) i **Stefan Brewczyk** (20 lat). Szczegółowo o przygotowaniach jagiellończyków napiszemy w poniedziałkowym numerze „GW", zamieszczając także pełen terminarz jesiennej rundy spotkań II ligi.

W najbliższą sobotę nasi piłkarze kończą zgrupowanie w Piszu i wyjeżdżają na mecz o Puchar Polski na szczeblu centralnym z czołową drużyną południowej grupy II ligi BKS Bielsko-Biała. Spotkanie odbędzie się w niedzielę o godz. 17 na stadionie w Kętach. Po tym meczu jagiellończycy nie wracają do Białegostoku, a udadzą się bezpośrednio do Warszawy na środowy pojedynek I ligi z Polonią. Mecz odbędzie się 3 sierpnia o godz. 17 na stadionie Warszawianki.

Przedwczoraj białostoczanie rozegrali na bocznym boisku stadionu w Ełku kontrolny mecz z przebywającym na zgrupowaniu beniaminkiem klasy międzywojewódzkiej Wawelem Kraków, ulegając mu 1:2 (0:1). Bramkę dla Jagiellonii zdobył **Sieliwonik,** wykorzystując jedną z kilku bardzo dogodnych pozycji, jakie mieli białostoccy napastnicy. (ko)

Maratony

W Domażlicach (Czechosłowacja) 142 biegaczy z 5 krajów uczestniczyło w maratonie. Zwyciężył czechosłowacki olimpijczyk S. Podostat — 2.29,14. Bardzo dobrze zaprezentował się W. Olesiewicz (Podlasie B-stok), zajmując 4 miejsce — 2.33,50. Inny białostocki maratończyk — T. Dziekoński (Jagiellonia) był siedemnasty — 2.41,44.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Węgorzewie wraz z PTT-K „Mamry" zorganizował maraton pływacki na dystansie 6 km. Zwyciężył 17-letni R. Tłuczykont. (ko)

MAŁY LOTEK

I losowanie
4, 8, 9, 30, 33
II losowanie
2, 11, 19, 27, 31
Premiowana końcówka banderoli — 4132
EXPRESS - LOTEK
12, 25, 28, 34, 45

Cele i szczegółowe postanowienia dekretu o amnestii

Ciąg dalszy ze str. 1

powyżej 60 lat, osobom, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły lat 18, oraz jedynym żywicielom osób niedołężnych lub w wieku ponad 70 lat daruje się karę pozbawienia wolności do lat 3. Warto też dodać, że na mocy amnestii darowane zostają wszystkie kary za wykroczenia z wyjątkiem grzywien i kar pieniężnych w wysokości powyżej 2 tys. zł.

Spod działania amnestii wyłączone są natomiast przestępstwa o znacznym stopniu szkodliwości społecznej. Chodzi tu m. in. o zbrodniarzy wojennych oraz zdrajców narodu polskiego, sprawców zbrodni zabójstwa, przestępstw zgwałcenia, rozboju i przestępstw gospodarczych, których sprawca zagarnął mienie wartości ponad 100 tys. zł. Wyłączone są z amnestii przestępstwa recydywistów oraz poważniejsze przestępstwa o charakterze chuligańskim. Amnestii nie stosuje się także wobec osób, które prowadząc w stanie nietrzeźwym pojazd mechaniczny, spowodowały wypadek drogowy, w którego wyniku nastąpiła śmierć człowieka.

Wobec osób w stosunku do których toczy się postępowanie karne dekret przewiduje jego umorzenie jeżeli przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat dwóch, lub karami łagodniejszymi. Umorzenie postępowania obejmuje także przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3, jeżeli popełnione zostały przez osoby spełniające warunki, o których była poprzednio mowa w przypadku darowania kary pozbawienia wolności do lat 3.

Amnestia stwarza także szanse darowania lub złagodzenia kary osobom, które ujawnią popełnione przez siebie przestępstwa. Dotyczy to czynów, które miały miejsce przed 15 lipca br. i zostaną zgłoszone nie później niż do 15 lipca 1978 r.

Z myślą o stworzeniu warunków utrwalających resocjalizację amnestionowanych sądy mogą nałożyć na nich szereg obowiązków, jak np. zobowiązać ich do podjęcia stałej pracy zarobkowej, wywiązywania się z obowiązków alimentacyjnych, naprawienia w całości lub w części wyrządzonej szkody. Nie wykonanie nałożonych obowiązków powoduje uchylenie amnestii.

Dekret przewiduje również elastyczne stosowanie przedterminowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności. Wprowadza mianowicie możliwość zwolnienia skazanego po odbyciu 1/3 kary, uzależniając decyzję o jego zwolnieniu od uzasadnionego przypuszczenia, iż w przyszłości nie popełni on przestępstwa.

W pierwszych dniach obowiązywania dekretu do chwili obecnej zwolnionych zostało na mocy amnestii blisko 1500 osób. Zgodnie z głęboko humanitarnym charakterem dekretu o amnestii w pierwszej kolejności zwalniane są kobiety sprawujące opiekę nad dziećmi, osoby w wieku podeszłym, młodociani i jedyni żywiciele osób niedołężnych i starych. **Zwolnienia na mocy amnestii osób przebywających w zakładach karnych zostaną zakończone do dnia 31 sierpnia br.** Poprzedzają je rozmowy z każdą amnestionowaną osobą. Udzielana jest im również niezbędna pomoc materialna i rzeczowa.

Informacje w sprawie amnestii na terenie woj. łomżyńskiego

Prokuratura Wojewódzka w Łomży uruchomiła na terenie województwa punkty informacyjne dla osób zainteresowanych szczegółami oraz zasadami stosowania w praktyce dekretu z 19 lipca o amnestii.

Informacji udzielać będą wszystkie organa prokuratury na terenie woj. łomżyńskiego w godzinach od 7.30 do 15 (również telefonicznie). A oto numery telefonów i adresy: Prokuratura Wojewódzka w Łomży mieści się przy ul. 22 Lipca 16. Informacji będzie można zasięgnąć w pokojach 34, 35 lub telefonując pod numer 28-50 i 30-77 w każdy piątek miesiąca — w godz. 17—18. W Prokuraturze Rejonowej informacje udzielane będą pod numerem telefonu 28-09, w Zambrowie — 27-12, Grajewie — 703 oraz Wysokiem Mazowieckiem — 24-63. (zp)

Wyrok w procesie kolporterów fałszywych dolarów

SZCZECIN (PAP) — Sąd Wojewódzki w Szczecinie ogłosił wyrok w sprawie zatrzymanego w Szczecinie obywatela szwedzkiego narodowości jugosłowiańskiej Petra Milkovica, przy którym znaleziono około 4 tys. fałszywych dolarów USA. Podczas śledztwa stwierdzono, iż był on kolporterem międzynarodowego gangu fałszerzy. Produkowali oni dolary w Mediolanie i rozprowadzali je po całej Europie, m. in. usiłowali sprzedawać je w naszym kraju. Pomocnikiem Milkovica był szczeciński „cinkciarz" Ziemowit Turkiewicz.

Sąd Wojewódzki w Szczecinie skazał P. Milkovica na 3 lata pozbawienia wolności i 30 tys. złotych grzywny, a Z. Turkiewicza na 2,5 roku pozbawienia wolności i 35 tys. zł grzywny.

Śmierć alpinistów

PARYŻ (PAP) — Dwaj alpiniści belgijscy zmarli we wtorek z wyczerpania w Alpach francuskich w pobliżu Chamonix. Na skutek złej pogody zostali oni uwięzieni w jednym z wąwozów.

Z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

tego roku Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego Filii UW w Białymstoku, kierowany przez doc. dr Zbigniewa Hirsza.

Podczas spotkania młodzież zgłosiła szereg uwag na marginesie swoich penetracji terenowych — mówiono o często słabym jeszcze rozeznaniu obywateli w strukturze władzy, o potrzebie umacniania autorytetu jej przedstawicieli, o marazmie w niektórych ogniwach organizacji młodzieżowych.

Gospodarze spotkania poinformowali zebranych studentów o głównych kierunkach rozwoju społeczno-gospodarczego województwa i miasta Suwałki, o perspektywach rozwoju turystyki i eksploatacji rud, oraz o możliwościach zatrudnienia absolwentów uczelni wyższych. (D.G.)

PRACA IDEOWO-WYCHOWAWCZA NA KOLONIACH

W Olecku odbyła się pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR w Suwałkach — Stanisława Kafara narada poświęcona pracy ideowo-wychowawczej w ramach letniej akcji kolonijnej. W naradzie uczestniczyli m. in. lektorzy KC PZPR — Jerzy Gwiaździński i Edward Zdrojowy, lektorzy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, osoby organizujące odpoczynek wakacyjny młodzieży szkolnej i odpowiedzialne za jego przebieg.

Z akcji letniej w woj. suwalskim skorzysta w tym roku 60 tys. młodych chłopców i dziewcząt. Przygotowano dla nich 148 punktów wypoczynku, zlokalizowanych w najatrakcyjniejszych częściach Suwalszczyzny. (D.G.)



JAPONIA. Ginza — centrum Tokio.
CAF — Schoen — Wolski

z zagranicy



Ta maleńka „pigułka" — to miniaturowe urządzenie do pomiaru natężenia promieniowania, opracowane przez naukowców z centralnego instytutu badań fizycznych (KFKI) w Budapeszcie. Znajdzie ono zastosowanie w badaniach medycznych oraz badaniach związanych z ochroną środowiska, a także w programach badania Kosmosu. CAF — MTI

Tęcza telewizyjna

(Korespondencja własna z Wilna)

W telewizji litewskiej nastąpił skok jakościowy. Przekazano mianowicie do użytku zespół studiów programu kolorowego. Dzięki temu w obrazie kolorowym nadaje się przeszło połowę programu i może je oglądać cztery piąte ludności republiki. Nowy zespół obejmuje cztery studia, ułatwiające organizację programu. Rozlokowano tu również dział zapisu telewizyjnego. Jest ponadto sala pokazu oraz studio opracowania programów składające się m. in. z pracowni plastyków, magazynu dekoracji, salonu charakteryzacji.

Zespół ten należy do najbardziej nowoczesnych w Związku Radzieckim. Specjaliści wielu instytutów i przedsiębiorstw uczynili wszystko, aby srebrne ekrany w Litwie radzieckiej świeciły wszystkimi barwami tęczy.

SPINNING ! RÓŻE

Gdy zapada zmrok, w sali Pałacu Sportu w Paneweżysie gromadzą się wędkarze. Czyżby trenowali w sali? Dziwne to, ale prawdziwe. Ćwiczą oni po prostu wędkarstwo sportowe, czyli casting.

Z czterech form castingu wędkarze z Paneweżysu opanowali dotąd trzy, w tym rzucanie spinningiem ciężarka o wadze 7,5 gramów do tarczy oraz w dal. Reprezentacja Litewskiej SRR, której podporą jest R. Labanauskas z Paneweżysu, prowadzi w zawodach na skalę ogólnozwiązkową.

Inżynier - konstruktor R. Labanauskas został uznany w fabryce „Ekranas" za sportowca nr 1. Czas wolny od pracy i zajęć sportowych poświęca on uprawie kwiatów. Latem jego dom tonie dosłownie w różach.

SIŁA KRÓLESTWA MORSKIEGO

Tam, gdzie Mierzeja Kurońska — Neringa wcina się w port kłajpedzki znajduje się stara twierdza. Z jej otworów strzelniczych nie wyglądają jednak lufy muszkietów, a w dawnych arsenałach nie ma beczek z prochem. Jest natomiast coś, co zainteresuje każdego turystę. Mianowicie w 40 akwariach zwiedzający mogą zobaczyć ryby, należące do fauny Zalewu Kurońskiego, Bałtyku i Atlantyku. Największe okazy pływają w centralnym basenie. Iluminatory umieszczone w jego części podwodnej pozwalają obserwować życie mieszkańców morza.

Kłajpedzkie Muzeum Morskie — bo taką nosi nazwę — jest pierwszym w Związku Radzieckim, gdzie obok flory i fauny morskiej znajdzie się ekspozycja historyczna, odzwierciedlająca rozwój żeglugi morskiej. We względnie dobrze zachowanych murach twierdzy przedstawione zostaną materiały dotyczące historii żeglarstwa oraz rozwoju floty rybackiej i handlowej republiki w latach władzy radzieckiej. Na podwórzu zrekonstruowanej twierdzy zgromadzona zostanie ekspozycja kotwic oraz starych dział morskich.

RACJONALIZATOR JAKICH MAŁO

Pracownicy zakładu dziewiarskiego „Werpstas" w Sziauliai nazywają sprzęt do parowania i prasowania „prasami Rigera".

Autor pras — Piotr Riger pracuje w zakładzie 32 lata. Przez wiele lat był głównym mechanikiem przedsiębiorstwa, obecnie jest już na zasłużonej emeryturze.

W zakładzie „Werpstas" można na każdym kroku zobaczyć różne urządzenia jego konstrukcji. Jest on autorem 288 wniosków racjonalizatorskich i trzech wynalazków.

P. Riger jest wielokrotnym laureatem republikańskich i ogólnozwiązkowych konkursów wynalazczości i myśli racjonalizatorskiej.

P. Riger jest także amatorem sadownictwa. Jego działka w zespołowym sadzie stanowi prawdziwy zbiór różnych drzew owocowych. Tutaj także stosuje innowacje techniczne — opracował m.in. pompę do opryskiwania drzew ciekawej konstrukcji, jak też oryginalny regulator temperatury w szklarni. Niedawno racjonalizator obchodził swe siedemdziesięciolecie.

SIGITAS BLEDA
redaktor „Tiesy"

Postęp w hodowli

Zakończony w bm. powszechny spis rolny dowiódł, że utrwala się proces odbudowy pogłowia zwierząt. W porównaniu do roku ubiegłego zanotowano poważny wzrost ilości krów i loch, a więc materiału matecznego, decydującego o rozwoju całego pogłowia.

Duże znaczenie w rozwoju hodowli odgrywa bowiem **rozród zwierząt oraz produkcja materiału matecznego.** W tym względzie region nasz ma godne odnotowania osiągnięcia. Inseminacja przede wszystkim krów swym zasięgiem obejmuje niemal wszystkie gminy. W okresie od 1 stycznia do 30 czerwca br. w 3 województwach unasienniono ponad 20 tys. sztuk krów więcej niż w analogicznym czasie 1976 roku. Największy postęp zanotowano w rejonie działania zakładu w Piątnicy (województwo łomżyńskie). Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt w Białymstoku informuje o znacznie większym zainteresowaniu — niż w latach ubiegłych — inseminacją zarówno ze strony hodowców jak służby rolnej w większości gmin. Przekonano się po prostu o korzyściach wynikających z zastosowania **inseminacji jako najnowocześniejszej formy rozrodu zwierząt.**

Innym czynnikiem warunkującym rozwój hodowli jest tempo rozprowadzenia — wśród rolników indywidualnych — materiału matecznego o najwyższych walorach genetycznych. W pierwszym półroczu 1977 roku producenci rolni nabyli ponad 7,5 tys. sztuk loszek hodowlanych oraz blisko 500 jałówek. Są to ilości znacznie wyższe niż w roku ubiegłym, chociaż nadal niewystarczające. Większa atrakcyjność chowu bydła i trzody sprawiła, że popyt na materiał podstawowy w hodowli przekracza możliwości produkcyjne. W warunkach, gdy z naszych województw wywozi się rocznie kilkadziesiąt tysięcy sztuk prosiąt i warchlaków w inne rejony kraju, trzeba skuteczniej zabiegać o pozyskanie z zewnątrz materiału matecznego.

Mówiąc o rozwoju produkcji zwierzęcej, a więc gałęzi rolnictwa najżywiej interesującą szerokie rzesze społeczeństwa, błędem byłoby ograniczenie rozważań do gospodarki uspołecznionej. Dlatego należy przyjrzeć się poszczególnym sektorom rolnictwa.

Od wielu już lat popularne stało się stwierdzenie, że pogłowie zwierząt maleje w gospodarce indywidualnej. Przypatrując się uważnie procesom zachodzącym w tym sektorze, z których na czoło wybija się ubytek ziemi i rąk do pracy (młodzieży), tylko dla mniej zorientowanych takowy wniosek może się wydać nieoczekiwany względnie niepokojący. Przypomnijmy, iż jedynie w województwie białostockim rolnicy corocznie przekazują na Skarb Państwa ponad 3 tysiące gospodarstw o powierzchni 20 i więcej tysięcy hektarów. Na ich bazie powstają wielkie przedsiębiorstwa rolne. Najnowszymi przykładami są tutaj Michałowo i Krynki. Natomiast stosunkowo mało ziemi — choć są przecież takie możliwości — zakupują rolnicy.

Nie wnikając tutaj w przyczyny takiego przebiegu skomplikowanych procesów obrotu ziemią trzeba podkreślić, że w pełni planowy i bardziej odczuwalny rozwój pogłowia zwierząt uzależniony jest od tempa wzrostu hodowli w przedsiębiorstwach uspołecznionych oraz w specjalistycznych gospodarstwach rolnych. W łatwiejszej sytuacji w tym względzie jest województwo suwalskie, gdzie blisko 40 proc. ziemi znajduje się we władaniu PGR. Tam można odpowiednio regulować tempo przepływu i zagospodarowywania ziemi, która przecież rodzi pasze, a te jak wiadomo — decydują o hodowli.

Dobry start do dalszej intensyfikacji produkcji zwierzęcej posiadają również rolnicy łomżyńscy. Tam ziemia jest w cenie, a ponadto województwo przoduje we wdrażaniu specjalizacji. Białostockie zaś mocno liczy na wysokie efekty dodatkowych środków inwestycyjnych specjalnie przydzielonych na rozwój rolnictwa w tym rejonie. I dlatego chyba z większym spokojem możemy oczekiwać na następne spisy rolne. Bowiem z wyników tegorocznych oraz na podstawie podjętych w poszczególnych województwach działań organizatorskich wynika, że odbudowa pogłowia zwierząt stała się faktem dokonanym.

HENRYK KIN



Najlepszy serowar woj. łomżyńskiego — Mieczysław Drozdowski.

Sukces na miarę ambicji

Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Łomży we współzawodnictwie branżowym w roku 1976 zajęła I miejsce w kraju. Na sukces ten złożyła się praca wszystkich załóg zakładów mleczarskich w województwie, w szczególności zaś najnowocześniejszej i największej mleczarni w Kolnie. Zakład ten oddany do użytku w 1973 r. z projektowaną zdolnością przerobu 170 tys. litrów mleka na dobę w chwili obecnej przerabia już ponad 350 tys. litrów. Jest to ogromny sukces dyrekcji i całej załogi, tym większy, że znakomita większość wyrobów w kolneńskiej mleczarni sprzedawana jest w pierwszym gatunku — sery 80 procent, a masło w 99 procentach.

Mleko zwożone jest do mleczarni z terenu 11 gmin od ponad 12 tys. dostawców poprzez 103 punkty skupu i 210 zbiorowych dostaw. Non stop na wszystkich stanowiskach trwa pełna mobilizacja, gdyż podaż mleka jest w tej chwili największa. Bez dyscypliny i pełnego zaangażowania całej załogi — mówi dyrektor Lech Karendys — nie osiągnęlibyśmy takich wyników. W większości są to młodzi ludzie, znakomicie przygotowani do zawodu i ambitni — nie godzą się z przeciętnością.

Przykładem tego może być młodzieżowa brygada serowarów Mieczysława Drozdowskiego, która nie tylko potrafi produkować znakomite sery „Gouda" i „Podlaski", ale pomyślała o tym, aby ich produkcję przyspieszyć i uczynić mniej pracochłonną. Skonstruowane przez nich urządzenie do prasowania serów jest patentem antyimportowym pozwalającym na zaoszczędzenie kilkuset tysięcy dolarów, dającym też znakomite świadectwo o kolneńskich mleczarzach. Być może, że patent ten zostanie rozszerzony na całą Polskę.

Usprawnień technologicznych oraz drobnych wynalazków w kolneńskim zakładzie wdrożono już wiele. Do ciekawszych należy między innymi skontenerowany system solenia serów. Specjalnym taśmociągiem sery trafiają do pomieszczeń z kąpielą solankową, gdzie jeden pracownik układa je w kontener i przy pomocy specjalnego wózka-dźwigu, umieszcza je w solance. W podobny sposób sery trafiają do dojrzewalni. System ten wprowadza się we wszystkich zakładach mleczarskich w Polsce i nazywany jest „kolneńskim".

Znacznym też sukcesem mleczarzy z Kolna jest całkowite zagospodarowanie serwatki — znakomitego składnika pasz dla trzody chlewnej. Ponad 160 tys. l serwatki dziennie trafia do producentów wieprzowiny. Naszym czytelnikom przedstawiamy najlepszych mleczarzy w kraju.

Tekst i fot: R. Sieńko — CAF

Samoobrona zawsze sprawna

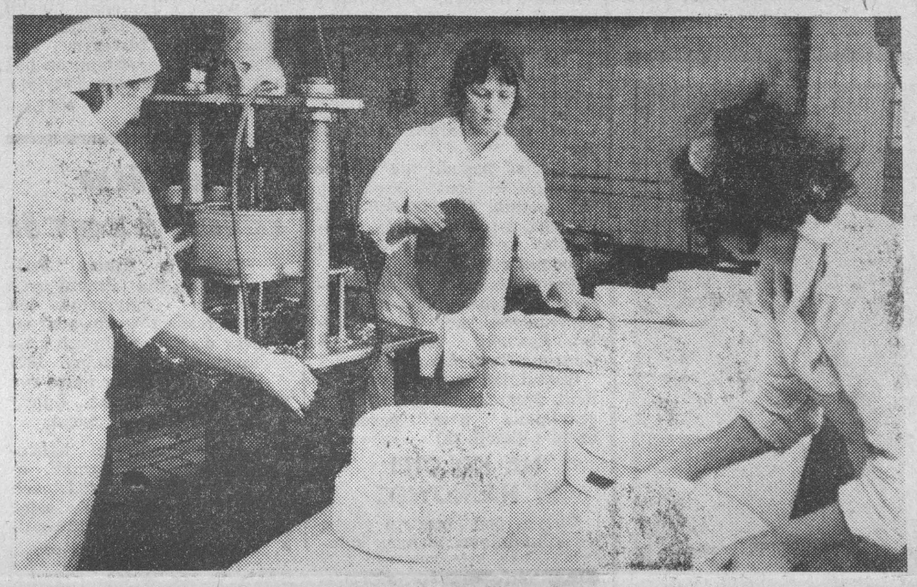
W Oddziale PKS w **Suwałkach** przeprowadzono niedawno ćwiczenia zakładowego oddziału samoobrony. Po otrzymaniu zadań poszczególne służby przystąpiły do wykonywania nakazanych prac. Służba medyczno - sanitarna, na czele z **Haliną Motulecką,** udzielała pierwszej pomocy rannym i poszkodowanym. Służba przeciwpożarowa z szefem **Jerzym Cichuckim** przystąpiła do gaszenia pożarów. Służba odkażania i dezaktywacji z **Ryszardem Ołowiem** dokonała odkażania skażonego terenu.

W ramach ćwiczeń wykonano prace społeczne przy rozbiórce budynku i wywożeniu gruzów. Wartość robót oceniono na ponad 8 tys. zł. Wyróżnili się zwłaszcza **Stanisław Krajewski, Zenon Supryk** i **Teresa Pęcherzewska.**

Wpłaty na Fundusz Budowy Domu Przyjaźni

Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" w Białymstoku zainicjował w kwietniu br. wielce pożyteczną akcję zbiórki surowców wtórnych wśród załóg pracowniczych podległych sobie jednostek. Dotychczas zebrano ponad 30 ton złomu, prawie 23 tony makulatury oraz ponad tonę innych materiałów. Zebrane surowce dostarczono do punktów skupu gminnych spółdzielni, a uzyskaną kwotę 55.537 zł przekazano na konto Funduszu Budowy Domu Przyjaźni.

Największe ilości surowców zebrano w GS w Sidrze, Zakładzie Gospodarczym w Bielsku Podlaskim i w Zakładzie Mleczarskim również w tym mieście. Postanowiono przedłużyć akcję do końca października br. Nadal pieniądze wpłacać się będzie na Fundusz Budowy Domu Przyjaźni. (lk)



Leokadia Wieczorek, Hanna Polkowska i Zofia Ciszewska przy produkcji „Goudy".

Rozmowy handlowe

W łomżyńskim oddziale „Orbisu" chciałem nabyć bilet do Warszawy. Okienko, za którym kasjerka liczyła bloczki biletów, było do połowy zasłonięte prospektem reklamującym usługi tej instytucji.

— *Nie sprzedaję* — usłyszałem w odpowiedzi na moją prośbę o bilet.

— *Chyba pani nie jest jedyną kasjerką w „Orbisie"?*

— *Nie...*

— *Mogłaby pani liczyć bilety na zapleczu...*

— *Nawet powinnam...*

— *A tu...*

— *Szef powinien dać zastępstwo...*

— *Jakby mi to pani z ust wyjęła...*

— *Albo na drzwiach wywiesić odpowiedni komunikat...*

— *Właśnie...*

— *Wszystkie porządne firmy tak robią. Dlatego dziś pan u nas biletu nie dostanie...*

— *???*

— *Bo ja się zwalniam...*

* * *

W sklepie elektrycznym WPHW w Łomży przy ul. M. Buczka zapytałem o przyczynę braku oprawek do żarówek.

— *Nie dają, to nie ma...*

— *Gdzie się zaopatrujecie?*

— *W hurtowniach...*

— *Których?*

— *Wszystkich...*

— *Jak długo już nie ma oprawek?*

— *Rok...*

— *Kiedy będą?*

— *Jak dadzą...*

— *Kiedy dadzą?*

— *Jak będą...*

E. PIECHOCIŃSKI

I tak też bywa...

Na razie do śmietnika ze zlewkami, łupinami i resztkami jedzenia wyrzucono futerał do teleobiektywu. Być może niebawem w zsypie znajdzie się aparat fotograficzny.

— A ja myślałam, że to niepotrzebne... — usłyszał osłupiały właściciel od sprzątaczki.

Rzecz działa się w minioną niedzielę około południa w hotelu PTT-K w WĘGORZEWIE, gdy trwało energiczne sprzątanie po trzydniowych gościach. Przy tej samej okazji wynikła kontrowersja — czy można dwie osoby zatrzymać jako zastaw do czasu wyjaśnienia co się stało z hotelowym kocem. Na szczęście jedna z energiczniejszych sprzątających pań w porę przypomniała, że przecież ten sporny koc dzień wcześniej został przez nią właśnie gdzieś schowany i zabezpieczony przed wyniesieniem.

Urocze te przygody wydarzyły się w hotelu, gdzie chyba nie tylko przez ostatnie trzy dni wolne masowo kwaterowali cudzoziemcy. Wobec słabego upowszechniania się u nas języków obcych kłopoczemy się już — w zastępstwie skołowanych turystów zagranicznych — jak ci ostatni wytłumaczą personelowi, co z ich ekwipunku stanowi użytkową własność. W sytuacji, gdy skórzany futerał z okuciami wydał się niepotrzebnym śmieciem. (DG)



Przyspieszają rozwój

W Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego

Księgowi policzyli, że Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Białymstoku sprzeda w br. dokumentacji za blisko 36 mln zł. Surowo i zgrzytliwie brzmi ten rachunek. Wysiłek projektantów, ich twórcze, niejednokrotnie nowatorskie, rozwiązania konstrukcyjne obiektów wymykają się — w istocie rzeczy — spod liczbowych obcęgów.

Nie ma takiej dziedziny gospodarki komunalnej w naszych trzech województwach, gdzie by nie zaznaczył się wkład pracy inżynierów i techników z białostockiego Biura. Zestaw opracowań projektowych tu powstających obejmuje inwestycje niezbędne dla sprawnego funkcjonowania miast i osiedli. Skrótowy wykaz podaje, że stąd wychodzą projekty wodociągów i kanalizacji, oczyszczalni ścieków, dróg i całych układów komunikacyjnych, mostów, linii energetycznych oraz oświetlenia miast. Dopełniają tej listy: budowa i modernizacja domów mieszkalnych i usługowych oraz baz przedsiębiorstw gospodarki komunalnej.

Dziesięć lat minęło od zorganizowania w Białymstoku Biura Projektów Budownictwa Komunalnego. Ówczesne władze wojewódzkie powzięły decyzję trafną i niezbędną. Nie można wszak realizować w szybkim tempie inwestycji komunalnych bez własnego „zaplecza projektowego". Dokumentacje zlecane biurom w Warszawie, Łodzi czy Gdańsku zwykle przygotowywano zbyt długo, czasem też tamtejszym projektantom brakowało wyczucia miejscowych uwarunkowań.

Działalność projektową Biuro rozpoczynało od prostych rozwiązań modernizacyjnych budynków, sieci wodociągowo - kanalizacyjnej oraz ulic. Rozruch odbywał się w zaledwie dwóch pracowniach projektowych — wielobranżowej i drogowo-mostowej. W II półroczu 1967 roku wspólnym wysiłkiem 75 pracowników uzyskano pierwsze, jeszcze skromne efekty — dokumentację wartości niewiele ponad 3 mln zł.

Nowym organizującym się Biurem kierował dyrektor mgr inż. MARIAN ZAWADZKI. Pracą całej załogi tworzono zręby postępu produkcyjnego i technicznego. Musiano sięgnąć po kadrę wysokokwalifikowanych inżynierów i techników, różnych specjalności. Mniej doświadczeni znaleźli tu zaś dobre warunki doskonalenia swoich umiejętności zawodowych. W bieżącym roku załoga osiągnęła już liczbę 213 pracowników, w tym 21 projektantów. Produkcję dostarcza pięć pracowni, przybyły bowiem pracownie: techniki i instalacji sanitarnych, remontów i modernizacji budynków oraz geodezyjno-geologiczna.

Po dziesięciu latach potrafią rozwiązywać bardzo skomplikowane zagadnienia projektowe wieloobiektowych baz przedsiębiorstw gospodarki komunalnej, dwustopniowych oczyszczalni ścieków lub układów drogowo - mostowych. Inwestorzy mają gwarancję, że otrzymają kompleksową dokumentację na każdy obiekt — czy to będzie budynek, czy też sieć uzbrojenia terenu.

Nie sposób wymienić, choćby tylko najważniejsze linie energetyczne, komunalne i oświetleniowe zaprojektowane dla miast województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Mieszkańcy nie dostrzegają nawet efektów pracy inżynierów i techników — większość przecież urządzeń umieszczono pod ziemią. Na powierzchni natomiast obejrzeć można oczyszczalnie ścieków w Łapach, budujące się podobne obiekty w Bielsku Podlaskim i Augustowie, stacje wodociągowe w Łomży, Brańsku i Grajewie. Zespół Zieleni Biura zaprojektował też parki w Bielsku Podlaskim oraz w Kowalach Oleckich.

Z dużym uznaniem fachowców spotkała się opracowana tu koncepcja uciepłownienia miast województwa białostockiego. Okazała się ona na tyle oryginalna i wartościowa, że służy jako wzorzec dla innych biur projektowych w Polsce. Mówiono o jej walorach na Międzynarodowym Zjeździe Ciepłowników, który odbył się w ubiegłym roku w Warszawie.

Wiele obiektów, które powstały na deskach projektantów, doczekało się realizacji, pełnią dziś wielce użyteczne funkcje. O ich autorach powiedzieć można, że trafnie odczytali społeczne potrzeby. Natomiast kształt i wygląd budowli zaświadczają o smaku estetycznym projektantów. Jeśli kto nie zwrócił na to uwagi, może jeszcze raz obejrzeć ul. Zwycięstwa w Białymstoku u wjazdu do miasta z Warszawy, albo też ul. Wojska Polskiego w Ełku, czy dwupoziomowy węzeł komunikacyjny im. Gagarina również w Białymstoku. Wszystkie mosty, które budowano w ostatnim dziesięcioleciu na obszarze byłego województwa białostockiego miały swój początek w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego. Bardzo ważne znaczenie gospodarcze spełniły nad planowaniem i koordynacją uzbrojenia dzielnicy składowo-przemysłowej „Bażantarnia" oraz w rejonie Szosy Północno-Obwodowej w Białymstoku. Do rozbudowy urządzeń gospodarki komunalnej przyczynili się niemało również autorzy podkładów geodezyjnych i badań technicznych gruntów z Pracowni Geodezyjno-Geologicznej Biura.

Nie wszystkie projekty znalazły wykonawców, choć na to zasługują — są one na ogół wyrazem interesujących rozwiązań technicznych i odpowiedzi na społeczne i gospodarcze potrzeby. Zawarła się w nich ambicja i zaangażowanie całej załogi z dyrektorem inż. **Jarosławem Ołtarzewskim** oraz z wyróżniającymi się projektantami, a m.in.: mgr inż. **Stanisławem Uściłko,** mgr inż. **Ryszardem Dobrowolskim,** inż. **Henrykiem Bielewiczem** i mgr inż. **Witalisem Łuszyńskim.** (lk)



Kolneński system solenia serów w kontenerach przyjęty został we wszystkich zakładach mleczarskich w Polsce.

NA ZDJĘCIU: Witold Podbielski umieszcza kontener w solance.

Bełchatów szuka nazw

Sporo kłopotu z rozeznaniem się w „geografii" miasta mają nawet stali mieszkańcy Bełchatowa. Stało się to za sprawą powstającego zagłębia górniczo-energetycznego i dynamicznego rozwoju miasta. Powstają nowe domy, ulice, osiedla i place. Trzeba je dopiero nazwać.

Chronić środowisko przyrodnicze znaczy dbać o zdrowie

Niezbędne jak woda i powietrze — mówimy o czymś bez czego nie możemy i nie potrafimy żyć. Fachowcy z białostockiego Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska dodaliby zapewne określenia „czysta woda" i „nie skażone powietrze". Nieobojętne jest bowiem dla naszego zdrowia jakim powietrzem oddychamy i jaką pijemy wodę. Białystok, na szczęście, należy do najczystszych aglomeracji miejskich w naszym kraju, tak samo pozytywnie wyróżnia się całe województwo. Globalnie nie przekraczamy na przykład dopuszczalnej normy zapylenia, wynoszącej 250 ton opadów pyłowych na 1 km kwadratowy w ciągu roku i niby daleko nam do jej osiągnięcia, bo u nas notuje się opadów nie więcej aniżeli 120—150 ton na kilometr kwadratowy. Podobnie przedstawia się problem czystości wód.

Czy potrafimy jednakże chronić to nasze naturalne bogactwo — zdrowe powietrze i czystą wodę? Pracownicy Ośrodka żyjący na co dzień tymi zagadnieniami nie mogą niestety na to pytanie odpowiedzieć twierdząco. Motywy ich sceptycyzmu są zrozumiałe w świetle faktów ilustrujących lekceważenie sobie przez niektóre zakłady pracy i przedsiębiorstwa nałożonego na nie obowiązku ochrony najbliższego środowiska.

Niepokojące jest to, że sytuacja w tym względzie nie poprawia się, ale ulega pogorszeniu. Na przykład **w roku 1975 wymierzono zakładom pracy 5 mln 761 tys. zł kar z tytułu zaniedbań w zakresie należytej ochrony wód i powietrza. W roku ubiegłym kary osiągnęły już sumę 8 mln 844 tys. złotych.** Stwierdzono ponadto, że tylko nieliczne przedsiębiorstwa m.in. **Zakład Mleczarski w Bielsku Podlaskim, Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego i Kombinat Gospodarki Komunalnej** zatrudniają do oczyszczania ścieków i we własnych laboratoriach ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami oraz na bieżąco kontrolują zapylanie powietrza. W wielu natomiast przedsiębiorstwach funkcje techników ochrony środowiska pełnią osoby zatrudnione na zupełnie innych stanowiskach, a zatem dodatkowo niejako. Bywa, iż czuwanie nad zabezpieczeniem otoczenia przed nadmiernym zanieczyszczaniem oraz zatruwaniem powierza się palaczom lub dozorcom. Dopiero śnięte ryby w rzekach, zdewastowane połacie łąk i lasów, nałożone w związku z tym wysokie kary oraz pociągnięcie do odpowiedzialności winnych przez prokuratorów mobilizują do dostrzeżenia problemu i właściwego działania na rzecz ochrony środowiska.

Służyć ochronie przyrody, a przez to pośrednio — własnej, możemy wszyscy. M.in. poprzez zgłaszanie wszelkiego rodzaju nieprawidłowości i wykroczeń pracownikom Ośrodka oraz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, pełniącym dyżur przy tzw. **„zielonym telefonie".** W godzinach 7.30—15.30 należy telefonować na nr **2-53-78**, a w godz. 15.30—7.30 na nr **2-55-00.**

(BM)

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Nawet na letnim spacerze trzeba znaleźć trochę czasu, by porozmawiać o samopoczuciu córeczki koleżanki.

Fot. Z. Lenkiewicz

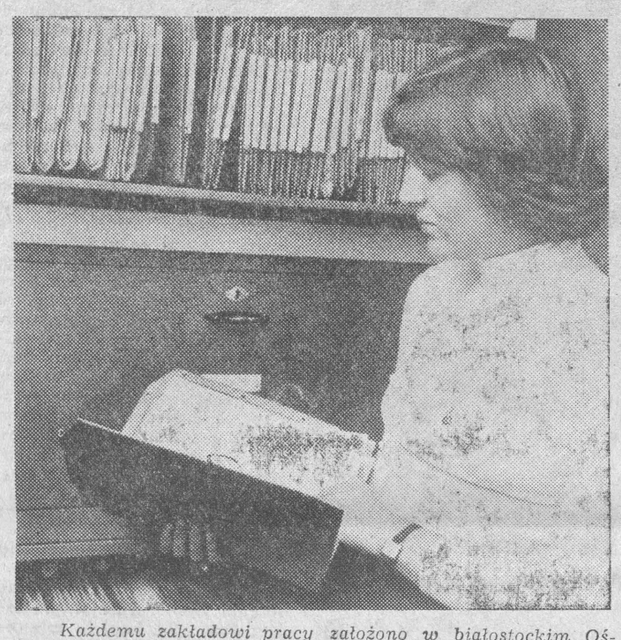
Apetyt i smak

Bar „Akademicki" w Białymstoku przy ul. Kilińskiego, pora obiadowa. Kucharki serwują jedynie dwa rodzaje zup: owocową i grochową. Ta ostatnia jest zimna i na dodatek tak gęsta, że można w niej łyżkę postawić. Jeżeli dołączymy do tego jeszcze suchy chleb, to już na sam widok robi się nam niedobrze.

Wymogów klienta nie może zaspokoić również ubogi asortyment dań drugich. Bezmasowe zrazy z zimną kaszą i sosem ale za to z ciepłymi ogórkami małosolnymi, placki kartoflane i naleśniki, niezbyt zachęcają swym wyglądem.

Jedzenie też nie jest pozbawione uroku. Do chwili zakończenia posiłku nie udało się zobaczyć noża. Nic dziwnego, że na samą myśl o gastronomii tracimy apetyt.

(bom)



Każdemu zakładowi pracy założono w białostockim Ośrodku Badań i Kontroli Środowiska kartotekę z adnotacjami o popełnionych wykroczeniach w zakresie ochrony czystości wód i powietrza.

NA ZDJĘCIU: pracownica pracowni inspekcji i opracowań — Halina Czaban.



Mieczysław Ładny, wchodzący w skład jednej z dwóch ekip wyjazdowych podczas pobierania wody z rzeki Białej, w celu określenia stopnia czystości.

Opóźnia się budowa wiaduktu w Łapach

Budowa wiaduktu w ŁAPACH ma zapewnić miastu bezkolizyjne połączenie między dwiema jego częściami położonymi po obu stronach torów. Przez wiadukt będzie kierowany m.in. transport buraków do cukrowni. Inwestycja niezwykle ważna, tym bardziej więc niepokoi przewlekła jej realizacja.

Nie można mieć pretensji do **Kombinatu Budownictwa Komunalnego** w Białymstoku, który roboty drogowe przy nasypie i połączeniu ulic M. Nowotki i Płonkowskiej prowadzi zgodnie z harmonogramem. Zupełnie inaczej wygląda sprawa z budową estakady nad torami. **Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych** miało przystąpić do jej wykonania 1 kwietnia br. Na podstawie telexu, jaki otrzymał Urząd Miejsko-Gminny w Łapach, dowiedzieliśmy się, że przystąpi ono do jego realizacji dopiero 1 września br. Z treści zawiadomienia wynika również, że mimo interwencji wykonawcy Centrali Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych w resorcie komunikacji, zostały przyznane limity finansowe w niepełnym wymiarze tj. 2 mln zł.

Jeżeli CDOKP będzie przeprowadzała operacje finansowe z taką opieszałością jak dotychczas, budowa wiaduktu w Łapach nie będzie zakończona nawet na kampanię cukrowniczą w r. 1979.

A szkoda, bo przewóz ciężkich transportów buraków przez miasto powoduje niszczenie nawierzchni ulic, które i tak nie są zbyt dobre.

(kh)

Zgubiono

Nasz Czytelnik, WŁODZIMIERZ GRYGORUK z Białegostoku zgubił 22 bm. bardzo ważne dokumenty potrzebne mu do załatwienia renty inwalidzkiej. Uczciwego znalazcę prosi się o przyniesienie ich do redakcji, ul. Wesołowskiego 1, pok. nr 2. (f)

Czas letnich wakacji

Kartki z pozdrowieniami

Od młodzieży przebywającej na obozach i koloniach letnich otrzymujemy liczne listy i pocztówki z pozdrowieniami. Oto co piszą uczestnicy kolonii **białostockiego WZSR**, spędzający swe wakacje w **Poznaniu.**

„Warunki zamieszkania mamy dobre. Zapewniono ciepłą wodę. Nasi opiekunowie są bardzo sympatyczni. Czas zajęć mamy bardzo urozmaicony. Chodzimy na różnego rodzaju wycieczki, poznajemy ciekawe obiekty, pogłębiamy swą wiedzę z historii Poznania.

Byliśmy już na Starym Mieście, zwiedziliśmy ZOO i Palmiarnię. Uczestniczyliśmy w czynie społecznym na Cytadeli gdzie złożyliśmy kwiaty.

Chociaż pogoda nie zawsze dopisuje — czas spędzamy przyjemnie. Urządzamy dyskoteki, gry i konkursy. Gościliśmy też u siebie dzieci i młodzież z NRD.

Przewodnicząca Rady Kolonii — Elżbieta Wasiluk, wiceprzewodniczący — Sławomir Rowicki, sekretarz — Grażyna Tołwińska".

Gratulując tak udanych kolonii, życzymy aby równie przyjemna była pozostała część wakacji. (h)

NA KOLONII W HAJNÓWCE

Dużym powodzeniem cieszą się kilkudniowe turnusy kolonijne dla dzieci wiejskich prowadzone przez TPD w **Hajnówce.** Ośrodek wczasowy dla dzieci wsi mieści się w miejscowej Szkole Podstawowej nr 2. Przygotowano sześć pięciodniowych turnusów po 50 dzieci w każdym. Uczestnicy zwiedzają Hajnówkę i jej zakłady przemysłowe, Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, Białowieżę. Wiele wrażeń pozostawiają autokarowe wycieczki do Białegostoku.

Bardzo dobre wyżywienie, moc wrażeń, doskonała opieka ze strony kierowniczki ośrodka **Haliny Saweryn** i wychowawców sprawiają, że pobyt mija przyjemnie i szybko.

(KL)

W kilku wierszach

Dyrekcja Szkoły Podstawowej dla Pracujących nr 1 w Białymstoku (ul. Fabryczna 10), prowadzi zapisy do klas siódmych i ósmych na rok szkolny 1977—1978. Do szkoły mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 15 rok życia.

Zapisy prowadzi kancelaria szkoły codziennie, oprócz sobót, w godzinach 14—17. Rozpoczęcie zajęć lekcyjnych nastąpi 22 sierpnia 1977 r. (jg)

Litewscy turyści w Białymstoku

UMOWA o współpracy pomiędzy **Zarządem Okręgu Polskiego Związku Motorowego** w **Białymstoku a Litewskim Republikańskim Związkiem Automobilistów** przewiduje szeroką i wszechstronną wymianę doświadczeń z różnych dziedzin m. in. działalności stacji obsługi, bezpieczeństwa ruchu drogowego, turystyki motorowej i sportów motorowych. W ramach wspomnianej umowy, w ubiegły poniedziałek, 25 lipca przybyła do Białegostoku 30-osobowa grupa turystyczna litewskich automobilistów. Barwna kolumna samochodów „Żiguli" i „Wołga" wywołała ogólne zainteresowanie.

Goście zapoznali się z historią i dniem dzisiejszym Białegostoku, zwiedzili jego zabytki oraz złożyli wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej, Pomnikiem Wdzięczności dla Armii Radzieckiej na Plantach i miejscu pamięci narodowej w Grabówce. Program 10-dniowego pobytu przewiduje także zwiedzenie niektórych białostockich zakładów pracy, dwudniowy wyjazd do Warszawy, udział w sportowych rajdach turystycznych, które w najbliższą sobotę i niedzielę odbeda się **w Siemiatyczach i Łomży.**

Wczoraj litewscy automobiliści przebywali w **Augustowie**, gdzie spotkali się z młodzieżą ZSMP spędzającą wakacje na obozach letnich.

W ramach rewizyty, w sierpniu br. uda się na Litwę również 30-osobowa grupa białostockich automobilistów — działaczy turystyki motorowej Automobilklubu Podlaskiego i PZMot. (h)

Ignorancja czy zła wola?

W „Gazecie" z 25 lipca br. ukazało się ogłoszenie Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Białymstoku o sprzedaży cukru na jesienne dokarmianie pszczół. Spółdzielnia apelowała jednocześnie o natychmiastowe zgłoszenie się, co miało gwarantować terminowe i sprawne zaopatrzenie w cukier.

Już następnego dnia, 26 lipca Władysław Kozłowski z Brzozówki Ziemiańskiej udał się do **Urzędu Miejsko - Gminnego w Czarnej Białostockiej** z prośbą o wpisanie go na listę jako posiadacza pasieki złożonej z dziesięciu pni. Spotkało go jednak przykre rozczarowanie. Urzędniczka odmówiła umieszczenia jego nazwiska na liście stwierdzając jednocześnie, że do nabycia cukru w cenie 10,50 zł uprawnieni są tylko pszczelarze zrzeszeni i właściciele pasiek zarodowych. Władysław K. do nich nie należy, trzyma pszczoły „przy gospodarstwie". Inni mogą nabyć cukier po 26 zł za kilogram. Pani ta wyliczyła jednocześnie, że na zimowe dokarmianie rój pszczół zużywa 12 kg cukru.

Rozmawiając z nami o swoim zmartwieniu rolnik nazwał takie postępowanie niezbyt właściwym. W gminie zarzucono mu, że w tym roku nie sprzedał miodu. Jak mógł sprzedać, gdy wiosną nie było pożytku i pszczoły co najmniej miesiąc przesiedziały w ulach, zużywając zapasy miodu. Potem nastały ciągłe deszcze i chłody, które zadecydowały, iż bieżący sezon jest dla pszczelarzy wyjątkowo niepomyślny. Urzędnicy powinni wiedzieć, że produkcja miodu jest właściwie drugorzędną rolą pszczoły. Pierwszoplanowe zadanie pszczoła ma do spełnienia w przyrodzie, a tym samym w gospodarce, zapylając kwiaty i przyczyniając się przez to do uzyskania plonów w rolnictwie. Niekorzystne zmiany w szacie roślinnej jak też niewłaściwe stosowanie środków chemicznej ochrony roślin doprowadziły do tego, że obecnie w SKR i PGR propaguje się zakładanie i utrzymanie pasiek, których głównym zadaniem jest zapylanie roślin, a w drugiej kolejności — produkcja miodu.

Przy takim podejściu jak opisaliśmy, nie można się dziwić, że pszczół jest coraz mniej, nie uzyskuje się planowanej zwyżki plonów, a handlarze żądają do 200 zł za kilogram miodu. (rp)

Wszechstronny program szkolenia ekonomicznego

Na niedawnym posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w HAJNÓWCE dokonano oceny zakończonego niedawno szkolenia ekonomicznego w miejscowych zakładach pracy. Cykl zajęć obejmował problemy ekonomiczne, organizacyjne oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wśród zagadnień gospodarczych na czołowym miejscu znalazły się problemy planowania i kwestie związane z wprowadzeniem nowego systemu ekonomiczno-finansowego. Oddzielnie prowadzone też były zajęcia na temat form i metod pracy rad związkowych i robotniczych, ich wpływu na tworzenie i podział zakładowych funduszów socjalnych, mieszkaniowych i nagród oraz form przygotowywania i przeprowadzania narad wytwórczych — jako podstawowego ogniwa działania samorządu robotniczego.

Zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy uwzględniały sprawy postępu technicznego i wdrażanie dyscypliny technologicznej, które wpływają na zmniejszenie ilości wypadków. W programie znalazły się też problemy kształtowania socjalistycznych postaw ludzkich w procesie produkcji.

W zajęciach uczestniczyło ponad 600 działaczy rad zakładowych i rad robotniczych. Szczególnie wysoki był poziom szkolenia w **Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego, Oddziale WSS „Społem" i Spółdzielni Inwalidów „Postęp".**

Wykłady prowadzili aktywiści związkowi i rad robotniczych przy współudziale kół Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich. Wydatną pomocą służyły komitety zakładowe PZPR, udzielając wskazówek metodycznych radom szkolenia ekonomicznego działającym przy radach związkowych i robotniczych. Szkolenie dostarczyło działaczom samorządu robotniczego zasób wiedzy niezbędnej w codziennej działalności społecznej, pozwalający aktywowi związkowemu lepiej spełniać swe funkcje.

Zajęcia najczęściej nosiły charakter żywej dyskusji na tematy trudne i złożone. Chodziło bowiem o przekazanie słuchaczom umiejętności wyjaśniania załodze różnych ważnych problemów w sposób przejrzysty i bezpośredni. Spełnienie tych podstawowych wymogów pozwoli działaczom związkowym jeszcze lepiej wykonywać swą ważną pracę społeczno-polityczną w hajnowskich zakładach pracy.

K. LESZCZYŃSKI

Na grzyby!

Tego lata mają szczególnie wiele okazji do zadowolenia amatorzy grzybobrania — obrodziły w naszych lasach obficie „przedstawiciele runa leśnego w kapeluszach".

O wielkim szczęściu może mówić mieszkaniec Białegostoku, Artur Zajkowski, który w okolicach Królowego Mostu znalazł m. in. trzy dorodne okazy prawdziwków (w sumie — o wadze ok. 3 kg). Największy z grzybów olbrzymów ważył przeszło 1,5 kg.

(mip)



NOWY OPORNY NA LECZENIE SZCZEP ZARAZKÓW RZEŻĄCZKI

W ubiegłym roku, w fachowych czasopismach krajów zachodnich, ukazały się doniesienia o przypadkach zakażeń szczepem zarazka rzeżączki, czyli gonokoka, który, w przeciwieństwie do dotychczas obserwowanych, okazuje zupełną niewrażliwość nawet na duże dawki penicyliny oraz na szereg innych antybiotyków. Leczenie takiego zakażenia nastręcza wyjątkowe trudności. Jednocześnie każdy taki przypadek powoduje niebezpieczeństwo dalszego rozszerzania się zakażeń tą groźną odmianą zarazka.

Medycyna nie jest jednak bezradna wobec tej odmiany rzeżączki, dysponuje bowiem odpowiednimi lekami, które pozwalają chorobę całkowicie wyleczyć. Aby zapobiec szerzeniu się nowej niebezpiecznej postaci rzeżączki, konieczne jest ścisłe współdziałanie każdego chorego z lekarzem i dokładne przestrzeganie zaleceń dotyczących kontroli po leczeniu. Tylko z pomocą takiej kontroli można stwierdzić czy leczenie było skuteczne, a w razie niepowodzenia, dokonać identyfikacji szczepu zarazków i zastosować odpowiednie leczenie.

Szczególnie ważne jest objęcie opieką lekarską każdego źródła zakażenia, czyli osoby, od której chory zakaził się oraz osób, które on sam mógł zakazić. Pomoc każdego chorego w tym zakresie jest niezbędna, jest to wręcz podstawowy obowiązek.

Gdyby nowy, oporny na leczenie penicyliną szczep gonokoków pojawił się również w Polsce, nasza służba zdrowia zrobi wszystko, aby go natychmiast wykryć i wytępić.

k 2631-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA

„Pokój" — „Strach nad miastem", prod. franc. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Powrót Robin Hooda", prod. ang., kol (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Tropiciel śladów", prod. rum., kol. (od lat 6), dod. — „Rybacy północnego Atlantyku", godz. 15.30; „Królowe Dzikiego Zachodu", prod franc., kol. (od lat 15), dod. — „Mianuję obywatela aktorem", godz. 17.45 i 20.

„Studio" — Z cyklu: „Robert Redford na ekranie" — „Jeremiah Johnson", prod. USA, panor. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — przerwa urlopowa.

„Spotkanie" — „Con amore", prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 17.

„Kolejarz" — „Britanic w niebezpieczeństwie", prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Zapomniana melodia", prod. polsk. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Sprawdzam siebie", prod. węg. (od lat 12).

Hajnówka — „Czerwone ciernie", prod. polsk. (od lat 15).

Łapy — „Barwy ochronne", prod polsk. (od lat 15).

Mońki — „Flic story", prod. franc. (od lat 18).

Sokółka — „Piętro wyżej", prod. polsk. (od lat 12).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Pasje zbierackie Jakuba Antoniuka z Dobrzyniewa; Malarstwo Ignacego Pieńkowskiego. (Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem).

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—18, w niedziele w godz. 10—14.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16, w środy w godz. 11—17.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18. Wystawa czasowa: Rewolucja 1905—1907 na Białostocczyźnie.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz 12—18, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Symbole żołnierskiej chwały.

Dział Martyrologii Muzeum Wojska w Białymstoku, ul. Warszawska 1 — czynny codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 8—15 dla zgłoszonych grup wycieczkowych. Zgłoszenia należy kierować do Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7, tel. 315-39.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Ogólnopolska Wystawa Grafiki (ze zbiorów BWA); Wystawa plakatu Wojciecha Zamecznika (ze zbiorów Muzeum Plakatu w Wilanowie) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976), Wystawy czasowa: Tkaniny z Pleneru Andrychów i Sucha.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 2 — Ogólnopolska pokonkursowa wystawa fotograficzna pt. „Tradycje i nowoczesność polskiej wsi" — czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Potop" — odc. 12; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Wirtuozi w repertuarze popularnym; 13.35 Spotkania z folklorem; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Sprawozdanie z V Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Łodzi; 18.50 Komu przebój w wersji instrumentalnej; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 20.05 Muzyka rozrywkowa; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.30 Reportaż na zamówienie; 22.45 Minirecital I. Jarockiej; 23.15 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 7.30 Gawęda; 8.05 Przebój na lipiec; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Na skalnym Podhalu" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazz z Kanady; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Szarańcza" — odc. pow.; 14.00 Lato w filharmonii; 15.10 Na wiosłach rynku płytowym; 15.30 Kieleckie obrachunki kulturalne; 15.50 Śpiewa M. le Forestier; 16.00 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lalka na łańcuchu" — 1 odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.30 Podróże historyka sztuki — gawęda; 20.40 Oklaski dla sióstr Pointer; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 E. John; 22.15 „Sława i chwała" — odc. pow.; 22.45 Nowe ballady B. Okudżawy; 23.05 W rocznicę śmierci J. S. Bacha.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język hiszpański; 6.30 Zespół „Arp Life"; 6.45 **Poranek informacyjno — muzyczny**; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; 11.55 Gra Studio Instrumentalne P. Figla; 12.05 **„Nowoczesność po wiejsku" — aud. T. Haładyja; 12.20 Radio — rekama**; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Dyskoteka w stereo; 13.50 „Wakacje na własny rachunek"; 14.25 Teatr PR: „Atlanci"; 14.45 Teatr PR: „Człowiek jak oska"; 15.15 Teatr PR: „Do końca świata"; 16.05 Soliści w Studiu PR; 16.50 **„Między Orbisem a gruszą" — kom. J. Chmielewskiego; 17.00 Piosenki radzieckie; 17.15 „Największy alchemik Rzeczypospolitej" — aud. J. Raczkowskiej; 17.45 Śpiewa Bob Dylan (stereo); 17.55 Wiadomości**; 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Postawy i wzory; 19.00 Nie tylko na miłość; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Kompozytorzy świata w hołdzie Chopinowi; 20.35 G de Machaut — piewca miłości dwornej; 21.15 R. Schumann: kwartet smyczkowy a-moll; 21.45 Francuska muzyka chóralna XX wieku; 22.15 Ludzie nauki radzieckiej; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych; 22.50 B. Marcello: Concerto F-dur.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 Bajkowy Poranek TV Najmłodszych.

9.55 „Tajemnice Kaliakry" — film fab. prod. bułg. (kolor).

14.25 Program dnia.

14.30 Wakacyjne Kino Młodych „Pierwsze dni" — film fab. prod. polsk.

16.00 Obiektyw — program województw: białostockiego, białskopodlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego i zamojskiego.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Spoza gór i rzek — Wyzwolenie Poznania — program wojskowy.

17.00 TDC — Teleferie.

18.00 Akademia Sztabu Generalnego — rep. wojskowy (kolor).

18.20 Opowieści reporterów — „Szlakiem ballady".

18.50 Radzimy rolnikom (kolor).

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 „Kojak" — odc. pt. „Miałam sen" — film fab. prod. ameryk. (kolor).

21.25 Pegaz — magazyn kulturalny (kolor).

22.10 W nastroju fantastycznym... — śpiewa Urszula Koszut (kolor).

22.45 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.25 Program dnia.

16.30 Urania — rep. film. TV NRD (kolor).

17.05 Kino Letnie: „Mewa" — film fab. prod. radz. (kolor).

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc (kolor)

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Klub Jazzowy Studia GAMA — Melodie stare jak jazz — odc. 3.

20.55 24 godziny (kolor).

21.05 „Inicjatywy" — program publ.

21.25 Dialogi z przeszłością — kopalnictwo (kolor).

21.55 Kino Miniatur.

22.45 Wakcje z językiem rosyjskim.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor)

8.30 — „Prawie śmieszna historia" — film fab. 1 i 2 odc.

13.00 — Twoja praca — twoje wyniki (kolor)

13.55 — Język rosyjski

14.40 — Szkoła szachistów (kol.)

15.10 — „Testament starego majstra" — film fab. 4 odc.

16.15 — Wesołe starty (kolor)

17.15 — Filmy animowane

17.40 — Rady i życie (kolor)

18.10 — Pieśni o marynarzach (kolor)

18.45 — „Ulewa" — film fab.

20.00 — Program informacyjny „Czas"

20.30 — Dokumentalny ekran

21.45 — Geots i operetka" — film muzyczny.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy, wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 28.VII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźlicy, ul. Warszawska 18, tel 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 37, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-66 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji; Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-36, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-1

W czasie żniw

Kompleksowa obsługa rolników

W gminie GRAJEWO wszystkie magazyny i punkty skupu są w pełni gotowe do przyjęcia zboża z tegorocznych zbiorów. Na zboże czekają m. in. punkty skupu w Białaszewie i Grajewie oraz magazyny PZZ. W tym roku Gminna Spółdzielnia w Grajewie wybudowała nowoczesny magazyn zbożowy o pojemności 1.200 ton. Jest on w pełni zmodernizowany. Dostarczane zboże przez rolników wędrować będzie wprost z wozów do wsypu i stąd na wagę.

Magazyny zostały zaopatrzone w odpowiednią ilość urządzeń do badania jakości zboża. Personel punktów skupu został odpowiednio przeszkolony.

Podobnie jak w latach poprzednich prowadzony będzie także bezpośredni odbiór zbóż od rolników, którzy zgłoszą jednorazową dostawę co najmniej trzech ton ziarna. Przewiduje się, że w tym roku w gminie Grajewo skorzysta z tego udogodnienia dwukrotnie więcej rolników niż w ubr.

W magazynach skupu będą pracowały brygady, które udzielą pomocy przy rozładunku zboża, szczególnie ludziom starszym, inwalidom, kobietom itp.

Pomyślano również o zapewnieniu transportu zboża z punktów skupu do zbiorczych magazynów i elewatorów PZZ. Obok własnego transportu GS, służyć do tego będą samochody i ciągniki Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu, Spółdzielni Kółek Rolniczych i PKS.

Zapewniono także sprawną obsługę bankową dostawców zboża. Przy punktach skupu działają kasy Banku Spółdzielczego. Każdy dostawca zostanie załatwiony bez zwłoki w dniu sprzedaży ziarna.

(mar)

★

Jak przedstawiają się przygotowania do akcji żniwnej kółek rolniczych w **Filipowie** — pytamy dyrektora — **Stanisława Chlebusa.**

— Nasze usługi będziemy świadczyć w gminach: Filipów i Przerośl. Mamy zamówienia indywidualnych rolników na koszenie zbóż wiązałkami na obszarze 1.100 ha i kombajnami z 350 ha. Ponadto zbierzemy zboża z 120 ha gruntów własnych.

— Usprawniając usługi pracować będziemy systemem brygadowym. Zboża spod kombajnów odstawiamy bezpośrednio do magazynów PZZ.

— W celu wykorzystania słomy będziemy ją zbierać trzema prasami wysokiego zgniotu. Sprasowaną słomę odwieziemy do zagród rolników. W czasie zbioru zbóż wykonamy wapnowanie gleb i podorywki zgodnie z zamówieniami.

— Mechaniczny sprzęt żniwny został sprawdzony i próbnie uruchomiany. Nie powinny więc zdarzać się niespodzianki w akcji żniwnej.

— Dysponujemy większością części zamiennych. Występują jedynie niedobory rozruszników pomp hamulcowych wtryskiwaczy, brak też przewodów wysokociśnieniowych do przyczep — wywrotek.

— W czasie awarii maszyn w polu dysponujemy pogotowiem technicznym. Ponadto w razie potrzeby możemy również wykorzystać dwa samochody „R-20", które właśnie w tym roku otrzymaliśmy. Paliw i smarów mamy odpowiedni zapas.

Notował: AL. BERĘSEWICZ

Śladem krytyki

Nie tylko w Piszu...

Na krytyczną notatkę z czerwca, pt. „SKLEP, CZY OBERŻA"?, otrzymaliśmy wyjaśnienie z piskiego Oddziału WSS „Społem". Dyrektor ZYGMUNT KONIECKO pisze:

„Po ukazaniu się notatki natychmiast dokonałem wizytacji w sklepie nr 7 przy ul. Usługowej w Piszu, w obecności mojego zastępcy odpowiedzialnego za zaopatrzenie w pieczywo. Takie wizytacje członkowie dyrekcji przeprowadzają w każdym sklepie raz lub dwa razy w tygodniu. Niezależnie od tego każdy sklep ma wyznaczonego pracownika administracji odpowiedzialnego za właściwe funkcjonowanie danej placówki handlowej.

Z tego co stwierdziłem, treść notatki odbiega daleko od prawdy. W Piszu nie popularyzuje się napojów alkoholowych, o czym świadczy brak specjalistycznego sklepu tej branży. Krytykowany sklep jest jednym z dwóch w tym rejonie prowadzącym sprzedaż wódek w ograniczonym asortymencie. Sklep prowadzi też sprzedaż piwa na wynos i to jest chyba to zło, o którym pisał czytelnik. W sklepie piwa pić nie wolno, ale nie ma takiego zakazu na picie go poza sklepem. Faktycznie, w godzinach zwłaszcza popołudniowych w sąsiedztwie sklepu gromadzą się znaczne grupki piwoszy. Fakt ten w niczym nie przeszkadza w funkcjonowaniu sklepu. Aktywizacja sprzedaży piwa jest zalecona przez władze naszego województwa i piwo na wynos sprzedajemy prawie we wszystkich sklepach spożywczych.

Wiemy jednak, że kultura picia nie tylko w Piszu, pozostawia wiele do życzenia.

Odpowiadając na pytanie zasadnicze zawarte w tytule notatki — „Sklep, czy oberża"? — z całą odpowiedzialnością stwierdzam: sklep. Schludny, estetyczny, z ofiarną, borykającą się z kłopotami załogą, względnie dobrze zaopatrzony, zapraszający po zakupy mieszkańców jak i turystów".

OD REDAKCJI — W zasadzie, dyr. Koniecko ma rację, jeśli rzeczywiście sklep dba najpierw o zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, jeśli nie jest miejscem picia piwa. Mają jednak także rację mieszkańcy z najbliższego sąsiedztwa sklepu skarżący się na niesfornych piwoszy.

O właściwe rozwiązanie drażliwej sprawy — nie tylko w Piszu zresztą — apelujemy do władz porządkowych i ojców miasta. Chętnie upowszechnimy najbardziej udane propozycje w tym względzie. (Ag)



Dwadzieścia lat pracy w transporcie

Już ponad dwadzieścia lat pracuje w transporcie **Józef Grodzki.** Obecnie z Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem" w Łomży, wraz z **Bogdanem Jabłońskim,** dostarcza wyroby garmażeryjne i zupy na place budów i do stołówek zakładów pracy. (gl)

NA ZDJĘCIU: JÓZEF GRODZKI (z prawej) wraz z BOGDANEM JABŁOŃSKIM ładują termosy z zupą dla łomżyńskiej „Bawełny".

Fot. G. Lorinczy



Żeglarstwo staje się sportem coraz popularniejszym. Wędrówki po jeziorach w szumie wiatru i bryzgach fal to urok jedyny i niepowtarzalny.

Fot. R. Łysionek

Rośnie nowy Orzysz

W ostatnich trzech latach w Orzyszu oddano do użytku pięć budynków mieszkalnych dla 250 rodzin. Niewątpliwie są to wizytówki nowoczesności tego miasta. Obecnie rozpoczęto budowę dwóch budynków spółdzielczych. Przewiduje się, że w przyszłym roku wprowadzi się tu 90 rodzin. (es)

Czytelnicy piszą

Czy to jest usprawnienie?

Mieszkam we wsi Czarnocin, odległej od Łomży o około 4 km. Od kilku lat korzystaliśmy z komunikacji miejskiej autobusów linii „7". w relacji Łomża — Pęza i odwrotnie. Było to wielkim udogodnieniem dla wszystkich mieszkańców i oto...

Kierownictwo ZKM z dniem 1 lipca br. wprowadziło zmiany do rozkładu jazdy, likwidując kursy na trasie Łomża — Pęza. Aby dojechać do Łomży, należy przesiadać się w Piątnicy, która jest siedzibą gminy. Taki stan wprowadza ogólny chaos i niezadowolenie wśród mieszkańców z miejscowości leżących przy trasie kursującej obecnie „6".

Nasuwa się pytanie: czym kierowano się przy opracowywaniu takiego rozkładu jazdy? Czy zabrakło numeracji dla oznaczenia nowo uruchomionych tras, że zabrano „siódemkę"? Komu w końcu służy komunikacja, dla czyjej wygody?

Przy okazji chciałbym zaproponować, aby zwiększono ilość kursów przez wprowadzenie kilku po godz. 16, np. o godz. 18 i 20 wieczorem.

Henryk Dłużniewski
Czarnocin 85

Od redakcji: W imieniu zainteresowanych pasażerów, prosimy kierownictwo ZKM w Łomży o rozważenie możliwości przywrócenia zlikwidowanych kursów autobusowych na trasie Łomża — Pęza. Rozkład jazdy powinien być tak opracowany, aby pasażerowie mieli jak najmniej kłopotów z dojechaniem do miejsca pracy. (jg)

Gdzie uzyskać informacje?

Lato. Setki i tysiące turystów w AUGUSTOWIE. Wielu z nich pragnie sobie zapewnić jak najbardziej dogodny powrót do domu i w związku z tym uzyskać niezbędne informacje o kursowaniu pociągów i połączeniach kolejowych. Tymczasem uzyskanie tego typu danych jest niemożliwe. Donosi nam o tym JERZY TOMZIK, pisząc m. in.:

„Od kilku tygodni informacja kolejowa w Augustowie jest nieczynna z powodu uszkodzenia, konserwowanej przez PKP, centralki telefonicznej. Poczta w tym wypadku okazuje się bezradna ani też nie jest w stanie udzielać informacji o kolejowym rozkładzie jazdy..."

Nie popisała się — jak widać — augustowska stacja PKP w przygotowaniach do sezonu. (h)

Płoną drewniane zabudowania

W ostatnich dniach w woj. łomżyńskim niepokojąco wzrosła ilość pożarów. Oto przekazane nam meldunki milicyjne:

◆ Z nie ustalonych dotychczas przyczyn zapaliła się drewniana, kryta słomą stodoła, stanowiąca własność Pawła S. (zam. na kolonii Kowalewszczyzna, gmina Sokoły). Ogień strawił ponadto drewniany chlew i znajdujący się w nim inwentarz żywy, a następnie przerzucił się na sąsiednie zabudowania Tadeusza S. Straty oszacowano na około 150 tys. zł.

◆ Przy ul. Kościelnej w Czyżewie spaliła się drewniana szopa kryta papą. Ogień zaprószyło bawiące się zapałkami dziecko. Straty w wysokości około 2 tys. zł poniosła właścicielka, Rozalia G.

◆ We wsi Nienałty Brewki (gmina Zaręby Kościelne) wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Mirosława A. Spłonęła drewniana stodoła wartości około 50 tys. zł.

◆ Zapalenie się sadzy w przewodach kominowych było przyczyną kolejnego pożaru — we wsi Siwiki (gmina Grabowo) w zabudowaniach Józefa K. Ogień strawił całkowicie drewniany, kryty słomą dom mieszkalny. Straty oszacowano wstępnie na ponad 30 tys. zł.

UTONIĘCIA

Podczas kąpieli w miejscu nie strzeżonym utonął w rzece Netcie nie opodal wsi Promiski (gmina Augustów) 18-letni Konrad G. (zam. w Warszawie) uczestnik spływu kajakowego.

18 bm. z rzeki Narew koło wsi Jankowo (gmina Nowogród) wyłowiono ciało mężczyzny w ubraniu. Jak ustalono był to 46-letni Czesław W., a śmierć nastąpiła przez utonięcie. Prawdopodobnie mężczyzna popełnił samobójstwo. Postępowanie wyjaśniające prowadzą organa MO. (p)

Tematyka światopoglądowa — popularnie

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w **Suwałkach** gros swoich usiłowań wiąże z rozbudową agend terenowych. Towarzystwo powołane do upowszechniania szeroko rozumianej problematyki laicyzacji życia społecznego, a zwłaszcza przyspieszenia przemian światopoglądowych i nadania im socjalistycznego charakteru, najszersze oparcie znalazło dotąd w aktywie pedagogicznym.

Z 800 członków Towarzystwa w województwie, 523 osoby to nauczyciele. Najliczniejsze i najaktywniejsze agendy TKKŚ pracują w **Giżycku** (133 członków), **Suwałkach** (128), **Białej Piskiej** (102), **Augustowie** (74). Niedawno ukonstytuowały się zarządy towarzystwa w **Gołdapi** i **Ełku.**

TKKŚ pragnie zwrócić większą uwagę na środowisko wiejskie i jego inteligencję, młodzież pracującą i uczącą się. W planach — obecność TKKŚ w 80 proc. szkół, szeroka współpraca z kołami gospodyń wiejskich.

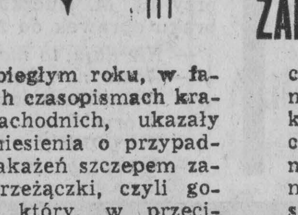
Towarzystwo oferuje, jako formy przekazu treści programowych, działalność odczytową prowadzoną głównie poprzez stałe punkty dyskusyjne, uniwersytety powszechne dla rodziców, kluby młodych racjonalistów, młodzieżowe uniwersytety kultury świeckiej. Propaguje tematykę religioznawczą, filozoficzno - światopoglądową, kulturalno - obyczajową, pedagogiczną i psychologiczną oraz z dziedziny etyki, moralności i wychowania.

W br. w 26 uniwersytetach dla rodziców przygotowano 250 wykładów. Nikłe zainteresowanie towarzyszyło jednak młodzieżowym uniwersytetom kultury świeckiej, których jest na razie tylko osiem. Kadra lektorska licząca 122 osoby, przeszła niedawno kolejne przeszkolenie. (dag)

Kabina — staruszka z gwarancją

Nasz czytelnik — Józef Wiśniewski, mieszkaniec wsi Mońki (woj. łomżyńskie) posiada ciągnik marki C-330, do którego postanowił dokupić kabinę. Zakupu dokonał 29 czerwca br. w Spółdzielni Rolniczej „Samopomoc Chłopska" w Zambrowie otrzymując pokwitowanie nr 15/1545/KS na „Kabinę typową do ciągnika C-330 nr katalogowy 42.402.002 nr fabryczny 3215, wyprodukowaną przez „Agromet—Dolzamet" Fabryka Maszyn Rolniczych, 59-520 Chojnów, ul. Kolejowa 25". Nikt rolnika nie poinformował, że zamontowanie nabytku wymaga delikatnie mówiąc — przeróbek. W instrukcji było napisane, że w błotniku ciągnika trzeba wywiercić dziurę. Rolnik już przystawił wiertarkę, ale w porę zorientował się, że jeśli otwór wykona, to będzie zmuszony przykręcać całą konstrukcję do skrzyni biegów. Odstawił więc kabinę pod płot uważając, iż 12.600 zł — tyle kosztowała wspomniana kabina — to dostatecznie duża kwota, aby nie powiększać jej dodatkowymi opłatami za ślusarskie, fachowe przeróbki.

W dodatku, kabina ma gwarancję. Po co taka gwarancja — pyta rolnik, która nie gwarantuje rzeczy zasadniczej — przydatności? (zp)



NOWY

OPORNY NA LECZENIE

SZCZEP

ZARAZKÓW RZEŻĄCZKI

W ubiegłym roku, w fachowych czasopismach krajów zachodnich, ukazały się doniesienia o przypadkach zakażeń szczepem zarazka rzeżączki, czyli gonokoka, który, w przeciwieństwie do dotychczas obserwowanych, okazuje zupełną niewrażliwość nawet na duże dawki penicyliny oraz na szereg innych antybiotyków. Leczenie takiego zakażenia nastręcza wyjątkowe trudności. Jednocześnie każdy taki przypadek powoduje niebezpieczeństwo dalszego rozszerzania się zakażeń tą groźną odmianą zarazka.

Medycyna nie jest jednak bezradna wobec tej odmiany rzeżączki, dysponuje bowiem odpowiednimi lekami, które pozwalają chorobę całkowicie wyleczyć. Aby zapobiec szerzeniu się nowej niebezpiecznej postaci rzeżączki, konieczne jest ścisłe współdziałanie każdego chorego z lekarzem i dokładne przestrzeganie zaleceń dotyczących kontroli po leczeniu. Tylko z pomocą takiej kontroli można stwierdzić czy leczenie było skuteczne, a w razie niepowodzenia, dokonać identyfikacji szczepu zarazków i zastosować odpowiednie leczenie.

Szczególnie ważne jest objęcie opieką lekarską każdego źródła zakażenia, czyli osoby, od której chory zakaził się oraz osób, które on sam mógł zakazić. Pomoc każdego chorego w tym zakresie jest niezbędna, jest to wręcz podstawowy obowiązek.

Gdyby nowy, oporny na leczenie penicyliną szczep gonokoków pojawił się również w Polsce, nasza służba zdrowia zrobi wszystko, aby go natychmiast wykryć i wytępić.

k 2631-1

co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.
Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopowa.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Kariera na zlecenie", prod. franc. (od lat 18).
Łomża „Październik" — „Przepowiednia", prod. meksyk. (od lat 18).
Grajewo — „Zwycięzca", prod. radz. (od lat 12).
Kolno — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).
Zambrów — „Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.
Suwałki „Merkury" — „Z przymrużeniem oka", prod. franc. (od lat 18).
Augustów — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.
Ełk „Polonia" — „Konie Valdeza", prod włosk. (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Pojedynek na wietrze", prod. jap. (od lat 18).
Ełk „Zorza" — „Patt Garett i Billy Kidd", prod. USA (od lat 18).
Ełk „Studio" — „Pożegnanie z filmem" — „2001 odyseja kosmiczna", prod. USA (od lat 15).
Giżycko — „Serpico", prod. włosk. (od lat 18); „Strzały Robin Hooda", prod. radz. (od lat 12).
Gołdap — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18); „Pożegnanie z filmem" — „W kręgu zła", prod. franc. (od lat 18).
Mikołajki — „Rafferty i dziewczyny", prod. USA (od lat 15); „Nie ma mocnych", prod. polsk.
Olecko — „Piętaszek i Robinson", prod ang. (od lat 12).
Orzysz — „Alicja już tu nie mieszka", prod. USA (od lat 15).
Pisz — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.
Ruciane-Nida — „Wyprawa po złoto", prod. radz. (od lat 12).
Sejny — „Adopcja", prod. węg. (od lat 15).
Węgorzewo — „Nieproszeni goście", prod. radz.
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi; Ludowe instrumenty muzyczne; Strój i tkanina kurpiowska.
Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.
Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Rolnictwo w starożytności.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Rzeźby Bohdana Chmielewskiego.
Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16 Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Himalaje — barwne fotografie Mirosława Wiśniewskiego — Muzeum Okręgowe — wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum.
Foto-media Władysława Ciekowskiego (fotografia abstrakcyjna) — pawilon handlowy WSS nr 49 na Osiedlu Waryńskiego.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Potop" — odc. 12; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowcow; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Wirtuozi w repertuarze popularnym; 13.35 Spotkania z folklorem; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Sprawozdanie z V Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Łodzi; 18.50 Komu przebój w wersji instrumentalnej; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 20.05 Muzyka rozrywkowa; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.30 Reportaż na zamówienie; 22.45 Minirecital I. Jarockiej; 23.15 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 6.05 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 7.30 Gawęda; 8.05 Przebój na lipiec; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Na skalnym Podhalu" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazz z Kanady; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Szarańcza" — odc. pow.; 14.00 Lato w filharmonii; 15.10 Na włoskim rynku płytowym; 15.30 Kieleckie obrachunki kulturalne; 15.50 Śpiewa M. le Forestier; 16.00 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Lalka na łańcuchu" — 1 odc. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.30 Podróże historyka sztuki — gawęda; 20.40 Oklaski dla sióstr Pointer; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 E. John; 22.15 „Sława i chwała" — odc. pow.; 22.45 Nowe ballady B. Okudżawy; 23.05 W rocznicę śmierci J. S. Bacha.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język hiszpański; 6.30 Zespół „Arp Life"; 6.45 **Poranek informacyjny** — muzyczny; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z p. I; 11.55 Gra Studio Instrumentalne P. Figla; **12.05 „Nowoczesność po wiejsku" — aud. T. Haładyja; 12.20 Radio — rekama;** 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Dyskoteka w stereo; 13.50 „Wakacje na własny rachunek"; 14.25 Teatr PR: „Atlanci"; 14.45 Teatr PR: „Człowiek jak oska"; 15.15 Teatr PR: „Do końca świata"; 16.05 Soliści w Studiu PR; **16.50 „Między Orbisem a gruszą" — kom. J. Chmielewskiego; 17.00 Piosenki radzieckie; 17.15 „Największy alchemik Rzeczypospolitej" — aud. J. Raczkowskiej; 17.45 Śpiewa Bob Dylan (stereo); 17.55 Wiadomości;** 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Postawy i wzory; 19.00 Nie tylko na miłość; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Kompozytorzy świata w hołdzie Chopinowi; 20.35 G de Machaut — piewca miłości dwornej; 21.15 R. Schumann: kwartet smyczkowy a-moll; 21.45 Francuska muzyka chóralna XX wieku; 22.15 Ludzie nauki radzieckiej; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych; 22.50 B. Marcello: Concerto F-dur.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 Bajkowy Poranek TV Najmłodszych.
9.55 „Tajemnice Kaliakry" — film fab. prod. bułg. (kolor).
[illegible] Program dnia.
[illegible] Wakacyjne Kino Młodych: „Pierwsze dni" — film fab. prod. polsk.
16.00 Obiektyw — program województw: białostockiego, bialskopodlaskiego, ciechanowskiego, chełmskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włocławskiego i zamojskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 Spoza gór i rzek — Wyzwolenie Poznania — program wojskowy.
17.00 TDC — Teleferie.
18.00 Akademia Sztabu Generalnego — rep. wojskowy (kolor).
18.20 Opowieści reporterów — „Szlakiem ballady".
18.50 Radzimy rolnikom (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Kojak" — odc. pt. „Miałam sen" — film fab. prod. ameryk. (kolor).
21.25 Pegaz — magazyn kulturalny (kolor).
22.10 W nastroju fantastycznym... — śpiewa Urszula Koszut (kolor).
22.45 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.25 Program dnia.
16.30 Urania — rep. film. TV NRD (kolor).
17.05 Kino Letnie: „Mewa" — film fab. prod. radz. (kolor).
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Klub Jazzowy Studia GAMA — Melodie stare jak jazz — odc. 3.
20.55 24 godziny (kolor).
21.05 „Inicjatywy" — program publ.
21.25 Dialogi z przeszłością — kopalnictwo (kolor).
21.55 Kino Miniatur.
22.45 Wakcje z językiem rosyjskim.
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.30 — „Prawie śmieszna historia" — film fab. 1 i 2 odc.
13.00 — Twoja praca — twoje wyniki (kolor)
13.55 — Język rosyjski
14.40 — Szkoła szachistów (kol.)
15.10 — „Testament starego majstra" — film fab. 4 odc.
16.15 — Wesołe starty (kolor)
17.15 — Filmy animowane
17.40 — Rady i życie (kolor)
18.10 — Pieśni o marynarzach (kolor)
18.45 — „Ulewa" — film fab.
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.30 — Dokumentalny ekran
21.45 — Geots i operetka" — film muzyczny.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34
Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28. w godz. 15—7 tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Informacja o lekach — tel. 219-04
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy, wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 28.VII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.
Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.
Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.
Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99
APTEKI
Apteka nr 76-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44
SZPITALE
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 5?
APTEKI
Apteka nr 79-003 ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91
SZPITALE
Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Mamy już „szczyt" tegorocznego sezonu letniego. Mimo niezbyt sprzyjającej ostatnio aury, tłoczno jest w ośrodkach wczasowych na Augustowszczyźnie. Nie wszystkie jednak placówki zadbały o zapewnienie odpowiednich warunków odpoczynku dla wczasowiczów.

Bałagan i nieporządek w ośrodkach wczasowych

Przeprowadzona ostatnio kontrola wykazała wiele poważnych niedociągnięć. W ośrodku **Spółdzielczego Klubu Sportowego „Cresovia"** nad jeziorem Necko stan sanitarno - higieniczny jest wręcz zastraszający, otoczenie zaśmiecone, brak należytego śmietnika. Pływalni i kąpieliska nie ma, nie zadbano więc o ratownika. Do jadalni przez dach cieknie woda.

W ośrodku wczasowym **CRS „Transbud"** nad Jeziorem **Białym** pomost nad wodą jest zgniły i rozwalony, a sprzęt ratunkowy niekompletny. Obok znajduje się pole namiotowe należące do **Nadleśnictwa w Szczebrze.** Stwierdzono tu nieporządek, brak śmietnika i brudy w szalecie.

Bałagan zastano także w ośrodku **Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego** na półwyspie „Gola Zośka" nad jeziorem **Rospuda.** Samochody parkowane są obok domków, mimo wyznaczonych miejsc na parkingu. W wypożyczalni sprzętu wodnego wszystko bezładnie porozrzucane. Kąpielisko, z którego korzystają wczasowicze ośrodka i osoby przebywające na przyległym polu namiotowym, nie jest urządzone, a co gorsza nie usunięto starych, połamanych pomostów. Tablica rozdzielcza nie zabezpieczona, a materiały pozostałe z remontu domków porozrzucano po całej posesji.

Brzeg jeziora **Necko,** przy ośrodku **„Budowlanych"** jest zanieczyszczony dużą ilością śmieci. Podobnie zły stan sanitarny jest na plaży miejskiej i wokół **„Stodoły".**

W ośrodku BZPW im. Sierżana nad jeziorem SAJNO pomost składa się jedynie ze starych i spróchniałych desek. Podobnie dzieje się w ośrodku „KRÓLOWA WODA", gdzie ponadto nie ma też ratownika. Na polu namiotowym przy szosie AUGUSTÓW — LIPSK nad jeziorem Sajno kąpielisko nie jest oznakowane, brak tam dołów na odpadki, a istniejące śmietniki zapełnione są odpadkami, których nikt nie usuwa.

W oparciu o wyniki kontroli naczelnik miasta w Augustowie wydał zalecenia usunięcia wszystkich stwierdzonych niedociągnięć. Wydaje się, że większy skutek odniosłyby wnioski skierowane do Kolegium do spraw Wykroczeń. A swoją drogą przydałyby się częstsze tego typu kontrole.

Jedno jest jednakże bardzo zastanawiające. Jak — wobec przedstawionego stanu rzeczy — wyglądają szumne zapowiedzi o pełnym przygotowaniu do sezonu wczasowo - turystycznego? Widocznie komisje oceniające przygotowania zadowoliły się gołosłownymi zapewnieniami zamiast dokonać wnikliwej wizji lokalnej.

W. WASILEWICZ

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-1